PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

WTOREK
1. VII. 1975 R.
ROK XXVII
NR 146 (8484)
CENA 50 GR
WYD. A,

GAZETA Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Drodzy Czytelnicy!

Dziś po raz pierwszy „Gazeta" trafia do Czytelników ze zmienioną nazwą. Zmiana nie oznacza jednak, że na rynku czytelniczym pojawia się nowy tytuł. „Gazeta Południowa" jest i będzie kontynuacją ponad 26-letniej tradycji „Gazety Krakowskiej". Staraliśmy się to podkreślić zachowując dotychczasową „główkę" pisma, oczywiście z zamianą członu „Krakowska" na „Południowa". Kontynuowana będzie dotychczasowa numeracja naszego dziennika.

Od chwili wejścia w życie nowego podziału administracyjnego „Gazeta" stała się dziennikiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dla trzech województw — dla wielkiego Krakowa, dla woj. nowosądeckiego i tarnowskiego. Uwzględniając ten fakt, z uwagi na potrzebę przystosowania pisma do nowych wymagań, należało wprowadzić nie tylko zmiany w tytule. W miejsce dotychczasowych 7 wydań (mutacji) „Gazety" — 6 terenowych i 1 dla Krakowa od dziś ukazywać się będą dwa wydania — jedno dla Krakowa i jedno (wspólne) dla woj. nowosądeckiego i tarnowskiego. Materiały z nowosądeckiego i tarnowskiego zapewni sobie „Gazeta Południowa" poprzez swoje dwa oddziały w Nowym Sączu i Tarnowie, pracujące od dziś w powiększonej obsadzie dziennikarskiej. Umożliwi to m. in. penetrację problemów b. powiatu Dębica, który znalazł się w granicach woj. tarnowskiego i Gorlic, mieszczących się obecnie w granicach woj. nowosądeckiego.

Modyfikacja tytułu, ograniczenie ilości wydań i oddziałów terenowych — to jedyne zmiany jakim ulega „Gazeta". Niezmieniony pozostaje zespół i kierownictwo redakcji. Mamy ambicję, tak jak dotychczas, być na co dzień blisko spraw i problemów ludzi pracy, tkwić w przysłowiowym nurcie życia. Będziemy kontynuować tradycje sprawdzonych akcji organizatorskich i występować z propozycjami nowych, będziemy utrzymywać żywą więź z Czytelnikami. I w tym sensie „Gazeta Południowa" pragnie podtrzymywać tradycje i pomnażać dorobek „Gazety Krakowskiej", z którą od lat tak serdecznie, uczuciowo związali się Czytelnicy i zespół redagujący. W wyniku zmniejszenia ilości wydań będziemy w stanie zamieszczać doniesienia jak najbardziej aktualne, z ostatniej chwili, wzbogacimy serwis doniesień o wydarzeniach rozgrywających się w kraju i świecie.

Liczymy, że Czytelnicy „Gazety Krakowskiej" życzliwie odniosą się do zmian, pozostaną wierni i „Gazecie Południowej", uznają ją za swoje, codzienne pismo. Że pozyska ona nowych Sympatyków i Czytelników!

Wszystkie przedsięwzięcia i decyzje służą wszechstronnemu rozwojowi człowieka i jego talentu, zwiększają samodzielność i odpowiedzialność

Obrady komisji partyjno-rządowej

Wystąpienia Edwarda GIERKA i Piotra JAROSZEWICZA

WARSZAWA (PAP)

W poniedziałek, 30 czerwca, w gmachu KC PZPR odbyło się plenarne posiedzenie komisji partyjno-rządowej dla unowocześniania systemu funkcjonowania gospodarki i państwa. W posiedzeniu udział wzięli: I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK, członek Biura Politycznego KC — premier PIOTR JAROSZEWICZ, kierownicy wydziałów KC, wicepremierzy, szefowie resortów gospodarczych.

Posiedzenie to, prowadzone przez przewodniczącego komisji — członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — **Jana Szydlaka** było kolejnym, tradycyjnym już roboczym spotkaniem aktywu kierowniczego organizacji gospodarczych pracujących na nowych zasadach systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw.

Na wstępie swojego wystąpienia premier P. Jaroszewicz przypomniał, że zgodnie z uchwałą VI Zjazdu Partii proces modernizacji systemu funkcjonowania gospodarki i państwa rozwijany był równolegle w dwóch przekrojach: w organizacjach gospodarczych oraz w aparacie państwowym, centralnym i terenowym.

W wyniku reformy następuje umocnienie zasady centralizmu demokratycznego, obu jej członów, to znaczy zarówno władzy państwowej, jak i rad narodowych.

W efekcie całokształtu reformy powinniśmy osiągnąć stworzenie lepszych warunków rozwojowych dla poszczególnych województw, gmin i miast, zwiększyć udział ludzi pracy w zarządzaniu i społecznej kontroli działalności administracji, a tym samym poprawić funkcjonowanie państwa, wzmocnić jego autorytet w społeczeństwie.

Wzrost roli planu centralnego i wzrost samodzielności jednostek gospodarczych stanowią wzajemnie się uzupełniające — komplementarne kierunki działania, a nie rozwiązania wzajemnie się wykluczające.

Społeczna własność środków produkcji nie tylko tworzy warunki niezbędne dla planowego rozwoju gospodarki narodowej, ale wymaga, aby produkcja rozwijała się na podstawie ogólnokrajowego planu.

Plan centralny — kontynuował mówca — spełnia więc w naszej socjalistycznej gospodarce rolę wiodącą. Traktujemy dzisiaj to ważkie, niezastąpione narzędzie socjalistycznego budownictwa nie jako zestaw sztywnych dyrektyw, lecz jako wyposażone w niezbędny zasób elastyczności narzędzie realizacji strategicznych celów partii i państwa.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Przewodniczący Rady Państwa PRL z wizytą przyjaźni w Moskwie

H. Jabłoński udekorowany Orderem Przyjaźni Narodów

Rozmowy z N. Podgornym

Powitanie na moskiewskim lotnisku
CAF — Moroz — Telefoto

W poniedziałek 30 bm. na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, członka Biura Politycznego KC KPZR **Nikołaja Podgornego** przybył do Moskwy z przyjacielską wizytą przewodniczący Rady Państwa PRL — członek Biura Politycznego KC PZPR **Henryk Jabłoński wraz z małżonką.**

Na reprezentacyjnym lotnisku Wnukowo, udekorowanym barwami narodowymi Polski i ZSRR, dostojnego gościa i towarzyszące mu osoby serdecznie powitał **Nikołaj Podgorny.**

W godzinach popołudniowych H. Jabłoński złożył wieńce u stóp Mauzoleum Lenina oraz na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie na Kremlu odbyła się uroczystość wręczenia H. Jabłońskiemu, Orderu Przyjaźni Narodów, przyznanego przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Aktu dekoracji dokonał N. Podgorny, który podkreślił, iż odznaczenie to nadane zostało wybitnemu polskiemu mężowi stanu i działaczowi partyjnemu za zasługi dla rozwoju brater-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Jutro początek wizyty w MRL

W dniach od 2 do 5 lipca przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński złoży oficjalną wizytę przyjaźni w Ułan Bator na zaproszenie przewodniczącego Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej, I sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej Jumdżagijna Cedenbała.

Z pierwszej ręki

informacji udziela inż. JERZY ZARĘBSKI dyrektor Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedla Domów Jednorodzinnych" w Krakowie

Pierwsze domy w maju 1976r. Ok. 2 tys. budynków do 1980r.

— Placówka, którą pan kieruje jest pewnego rodzaju eksperymentem w spółdzielczości mieszkaniowej?

— Tak. Do listopada ub. roku, tj. do momentu powstania naszej spółdzielni, istniały na terenie byłego województwa krakowskiego jedynie zrzeszenia, które po wybudowaniu osiedla rozwiązywały się, a domy przechodziły na własność hipoteczną poszczególnych członków zrzeszenia. U nas, po zasiedleniu, użytkownik płaci czynsz, a my zajmujemy się konserwacją budynku na zasadach obowiązujących w każdej spółdzielni mieszkaniowej. Innym novum jest wyeliminowanie z procesu inwestycyjnego biura projektów i inwestora powierniczego. Od lipca powołujemy własny zakład technologiczno-projektowy, przejmując z „Inwestprojektu" specjalistyczną pracownię budownictwa jednorodzinnego. Tworzymy również własne służby nadzoru technicznego. Spółdzielnia — jako inwestor bezpośredni — korzystać będzie jedynie z wykonawcy: Zakładu Budowlano-Remontowego Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

— Co, gdzie i — za ile będziecie budować?

— Realizować będziemy osiedla domów jednorodzinnych w zabudowie zwartej (głównie na terenie miasta Krakowa) oraz domy mieszkalne jedno- i dwupiętrowe, dla 4—8 rodzin (przeważnie — w małych miastach i gminach aglomeracji miejskiej Krakowa). Korzystamy z projektów krakowskiego „Miastoprojektu", które zdobyły pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie na osiedle domów jednorodzinnych, organizowanym przez CZSBM. Dotychczasowe lokalizacje to osiedle Zarzecze — Widok, Piaski Wielkie, Wola Duchacka, Kliny, Pychowice, Prądnik Biały, Bieżanów, Zabierzów, Skawina i Myślenice. Koszt 1 m kw. powierzchni użytkowej wraz z pełnym wykończeniem wynosił będzie 6—8 tys. zł. Budynki nasze mają od

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Specjalność Radomyśla: hodowla trzody i bydła

(Inf. wł.) Dzień dzisiejszy jest niezwykle ważny dla Spółdzielni Kółek Rolniczych w Radomyślu Wielkim w województwie tarnowskim. Kosztem 120 mln złotych rozpoczyna się właśnie budowę dużego obiektu hodowlanego. Wykonawcą robót jest PBRol. z Łatoszyna, a trwać one będą do 1978 roku, lecz już w przyszłym roku będzie można rozpocząć hodowlę pierwszych cieląt.

W nowocześnie urządzonych oborach prowadzona będzie hodowla 3 tysięcy bukatów i 1,5 tysiąca cieląt, a w przyszłości planuje się również pomieszczenie w nich 500 krów, co stanowić będzie zamknięty cykl hodowlany.

Jeżeli dodamy do tego modernizujący się obecnie ośrodek hodowlany SKR-u w Wampierzowie z 2,5 tysiącami tuczników i bekonów — Spółdzielnia z Radomyśla Wielkiego stanie się w przyszłości prawdziwym potentatem w dziedzinie hodowli zwierzęcej w województwie tarnowskim. (SAD)

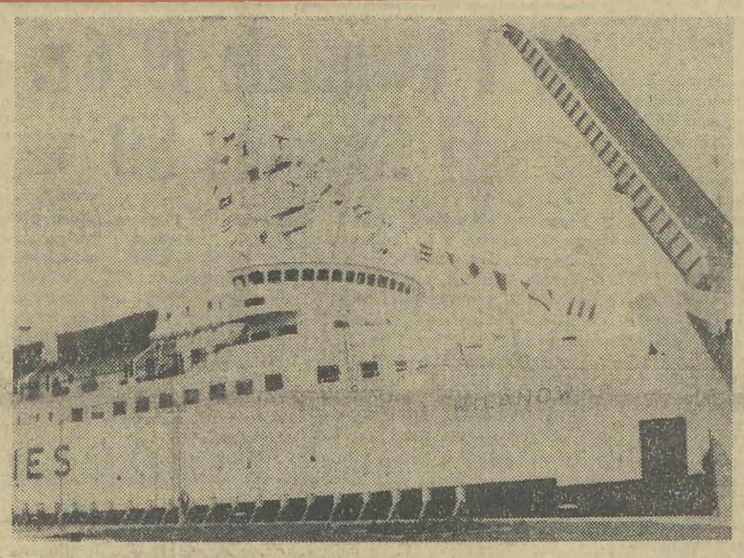

Wczoraj na przystani promowej w Świnoujściu podniesiono banderę na nowo zakupionym promie pasażersko-samochodowym M/F Wilanów, który kursował będzie na linii Świnoujście — Ystad.

CAF — Undro — telefoto

Wręczenie nominacji rektorskich

Nowi rektorzy PK i WSP w Krakowie

30 czerwca odbyło się wręczenie nominacji rektorskich 42 rektorom szkół wyższych podległych Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa, Wyższego i Techniki — powołanym na kadencję 1975—1978. 15 z nich wręczono akty nominacyjne po raz pierwszy.

W rękach rektora spoczywa piecza nad sprawami wychowawczymi i dydaktycznymi oraz badaniami naukowymi w uczelni. Właściwa koordynacja tych trzech kategorii działań szkoły wyższej warunkuje jej dobrą pracę w zakresie kształcenia kadr i pracy naukowo-badawczej.

Objęcie funkcji przez nowych rektorów szkół wyższych odbywa się u progu nowej 5-latki, która nakłada nowe, zwiększone zadania na naukę polską.

Z Krakowa po raz pierwszy nominacje otrzymali: prof. dr hab. **Bolesław Kordas** — na rektora Politechniki Krakowskiej i doc. dr **Bolesław Faron** — na rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Obowiązki rektorskie obejmą oni z z dniem 1 września br.

Parlamentarzyści irańscy w Polsce

Na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL przybyła wczoraj do Polski z kilkudniową wizytą delegacja parlamentu cesarstwa Iranu, na której czele stoi przewodniczący Izby Deputowanych — Abdollah Riazi.

W czasie tygodniowego pobytu w naszym kraju parlamentarzyści irańscy przeprowadzą rozmowy w Sejmie, spotkają się z czołowymi przedstawicielami polskiego życia państwowego i gospodarczego. Program wizyty przewiduje także podróż gości do Gdańska i Krakowa.

Senatorzy USA w Kraju Rad

Przebywająca w Moskwie z oficjalną wizytą delegacja Senatu Stanów Zjednoczonych złożyła w poniedziałek wizytę przewodniczącym izb Rady Najwyższej ZSRR. Przewodniczący Rady Narodowości Witalij Ruben podkreślił, że parlament radziecki przywiązuje duże znaczenie do wizyty senatorów amerykańskich w ZSRR.

Senator Hubert Humphrey stwierdził, że podczas obecnych dyskusji będzie możliwe omówienie szerokiego zakresu tematów, ponieważ członkowie delegacji amerykańskiej są zainteresowani wieloma problemami życia międzynarodowego.

Wysiedlenia na Cyprze

W końcu ub. tygodnia około 240 Greków cypryjskich zostało wysiedlonych z kilkunastu wsi na półwyspie Karpas, w północno-wschodniej części Cypru. Są to tereny pozostające od lata ub. roku pod administracją Turków cypryjskich.

W Nowym Sączu

I Plenum RW FSZMP

Krystyna CHALCARZ — przewodniczącą Rady

(Inf. wł.) Wczoraj w Nowym Sączu odbyły swe pierwsze założycielskie posiedzenia wojewódzkie instancje Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej oraz Związku Harcerstwa Polskiego. Pierwsze plenarne posiedzenia tych organizacji dokonały wyboru władz wojewódzkich. Funkcje przewodniczących Zarządów Wojewódzkich objęli: ZMS — **Bogdan Strzelecki**, ZSMW — **Leszek Leśniak**, ZHP — **Andrzej Głuc**, SZMW — mjr **Władysław Raczek.**

W godzinach popołudniowych członkowie plenum Zarządów Wojewódzkich wszystkich organizacji młodzieżowych spotkali się w sali posiedzeń nowosądeckiego Ratusza by na pierwszym założycielskim posiedzeniu Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej dokonać wyboru Komitetu

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dalsze obrady KSR-ów

Gospodarujemy jeszcze mądrzej i wydajniej

Na rynku pojawią się nowe wyroby • Zwiększymy eksport • Wprowadzi się nowe formy świadczenia usług

(Inf. wł.) Obradują Konferencje Samorządów Robotniczych. Wczoraj minął ostatni dzień pierwszego półrocza. Ważne to było półrocze dla naszego przemysłu, gdyż na podstawie analizy wyników można już dziś wnioskować, czy i jak zostaną wykonane plany roczne oraz plany całej pięciolatki. Oto kilka wyrywkowych informacji naszych korespondentów z zakładów krakowskich, nowosądeckich i tarnowskich.

Krakowskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego skupia 15 przedsiębiorstw świadczących dla ludności usługi pralnicze, krawiecko-kuśnierskie, remontowo-budowlane i motoryzacyjne. Plan półrocza — 590 mln zł, wykonanie — 602 mln zł, w tym produkcja dodatkowa 7 mln zł. Do sukcesu przyczyniły się wszystkie przedsiębiorstwa, szczególnie jednak zakłady zabawkar-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Od dzisiaj — wcześniejsze emerytury

WARSZAWA (PAP)

1 lipca br. wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Decyzja ta stanowi kolejną pozycję przyjętego na XII Plenum KC PZPR i konsekwentnie realizowanego programu przyspieszonej poprawy warunków życia społeczeństwa. Wraz z zapoczątkowaną w br. reformą systemu emerytalno-rentowego ma ona na celu ułatwienie życia weteranom pracy.

Przepisy o wcześniejszych emeryturach są oparte na zasadzie pełnej dobrowolności. Jest to nie obowiązek, lecz przywilej, z którego pracownik może skorzystać lub nie, zależnie od swego stanu zdrowia i sytuacji życiowej.

Jako pierwsi z możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę skorzystali inwalidzi wojenni. Obecnie ta perspektywa otwiera się przed sporą grupą kobiet i inwalidów. A więc o 5 lat wcześniej, w wieku 55 lat mogą przejść na emeryturę,

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

mini TRYBUNA

Wagon-widmo

W dniu 28. VI. 75 r. rodzina moja odjeżdżała z Krakowa do Gdańska pociągiem pospiesznym nr 3502 o godz. 20.00. Mieliśmy wykupione bilety w wagonie z miejscami do leżenia. Z informacji obsługi wynikało, że w dniu tym podstawiono wagony — 2 i 3, zaś wagonu 1, na który mieliśmy bilety, nie było. Ani konduktorzy PKP, ani konduktorzy „Wars", nie udzielili nam właściwych informacji, odsyłając do przysłowiowego „kolegi", którego, nawiasem mówiąc, nie było.

Trzeba dodać jeszcze, że nasze kilkakrotne wędrówki z bagażami z jednego końca pociągu do drugiego odbywały się w wielkim pośpiechu, w strugach ulewnego deszczu. W całej swej bezsilności czułem się w tym dniu na dworcu nie jako pasażer, ale intruz. Podejrzewam, że nie tylko ja, bowiem podobną wędrówkę odbywała wraz z moją rodziną grupa innych pasażerów.

Takie zjawisko, jak powyższe, jest objawem groźnego społecznego schorzenia, które nazywam krótko „tumiwisizmem". Czy rzeczywiście tak musi być?

M. PASTUSZKO, Kraków, ul. Worcella 9/7

Główna nagroda Święta „Gazety"

Mały fiat ma swego właściciela

(INF. WŁ.) Główna nagroda Święta „Gazety" mały „fiat 126p" ma już swego właściciela. Szczęśliwym posiadaczem wylosowanej karty okazał się Kazimierz FLACHT, mieszkaniec Krakowa, pracownik Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Inżynieryjnych. O sprzyjającej mu fortunie dowiedział się od synów po powrocie z urlopu. I z jednym ze swych synów pan Flacht zgłosił się po odbiór przydziału.

Trzeba powiedzieć, że los nie mógł trafić lepiej, bowiem właściciel fiata jest instruktorem nauki jazdy w szkole przyzakładowej przedsiębiorstwa; własnego auta nie posiadał! Nowym pojazdem będzie mógł jeździć na mecze piłkarskie, na których jest sędzią; tę formę wyrokowania upodobał sobie szczególnie, ale jest także członkiem kolegium orzekającego w Nowej Hucie, które to zajęcie traktuje bardzo poważnie i pełni je społecznie.

Jest stałym czytelnikiem naszej gazety, specjalnym zaś uznaniem darzy poniedziałkowe reportaże „Ludzie i zdarzenia".

Właścicielowi małego fiata życzymy szerokiej drogi... (maj)

15 lipca start w kosmos

Przed bankietem ... na orbicie

(A. Gorochow — specjalny korespondent APN)

— Zupełnie możliwe, że w trakcie zbliżającego się wspólnego lotu statków kosmicznych „Sojuz" i „Apollo", wymienimy symboliczny uścisk dłoni z załogą orbitalnej stacji „Salut 4". W naszym bankiecie z okazji połączenia statków, nie wezmą niestety udziału PIOTR KLIMUK i WITALIJ SEWASTIANOW — powiedział, przy szklance soku z czarnej porzeczki, dowódca pierwszej radzieckiej załogi, realizującej program EPAS, **Aleksiej Leonow.**

Ostatnie spotkanie dziennikarzy ze sławnym radzieckim kosmonautą zorganizowane zostało przez Agencję Prasową Nowosti i Centrum Przygotowania Kosmonautów im. J. Gagarina. Odbyło się ono na terenie Centrum w Miasteczku Gwiezdnym pod Moskwą.

Dyrektor Centrum, dwukrotny bohater Związku Radzieckiego, generał-major **Georgij Bieriegowoj**, wspólnie z dowódcą „Sojuza" Leonowem oraz jego żoną Swietłaną, z wykształcenia nauczycielką i ośmioletnią, młodszą córką Oksaną, zaproponowali gościom spróbowanie dań z kosmicznego jadłospisu.

Proszony obiad, na pokładzie „Sojuza" odbędzie się z odpowiednim dla tego zdarzenia rozmachem: od zupy szczawiowej do suszonych śliwek z orzechami. Brakuje tu tylko napojów alkoholowych. Dlatego w lipcu, przejście ze statku na statek kosmonauci uczczą sokiem np. wiśniowym, jabłkowym czy z czarnej porzeczki.

Na prośbę Leonowa i **Walerego Kubasowa**, specjalnie dla EPAS dobrano różnorodne i smaczne menu. Zdaniem dowódcy „Sojuza" amerykańskie potrawy są podobne do radzieckich, tylko bardziej aromatyczne i słodkie. Jedzenie kosmonautów radzieckich jest ostrzejsze w smaku.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

A. Leonow i W. Kubasow

KRONIKA DNIA

Delegacja KK PZPR powróciła z Bratysławy

(Inf. wł.) Wczoraj powróciła z Bratysławy do Krakowa, delegacja Krakowskiego Komitetu PZPR, której przewodniczył członek Sekretariatu, przewodniczący Komisji Kontroli Partyjnej KK PZPR **Stanisław Gąciarz.** W skład delegacji wchodzili **Jerzy Klica** — zastępca członka Komitetu Krakowskiego, kierownik Wydziału Administracyjnego KK PZPR, **Kazimierz Groń** — sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR w Krakowie — Podgórzu, **Waldemar Kania** — starszy inspektor KK PZPR, **Adam Jędrusik** — I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR MPH w Krakowie. Delegacja przebywała w Bratysławie na zaproszenie KM KPS w ramach realizacji planu współpracy partyjnej między Krakowem i Bratysławą. Członkowie delegacji zapoznali się z doświadczeniami w dziedzinie wewnątrzpartyjnej pracy ideowo-wychowawczej bratysławskiej instancji partyjnej i organizacji partyjnych, odbyli szereg spotkań w zakładach pracy. Spotkali się także z I sekretarzem Komitetu Miejskiego KPS w Bratysławie **Gejzą Slapkiem.** Wszystkie spotkania były niezwykle owocne i przebiegały w przyjacielskiej atmosferze.

Jak zmniejszyć absencję

(Inf. wł.) Na niedawnym plenum Komitetu Zakładowego PZPR w krakowskiej WSK radzono nad przyczynami zbyt dużej absensji w zakładzie — zarówno tej usprawiedliwionej, jak i nieusprawiedliwionej. Przyjęto program działań zmierzających do jej zmniejszenia. W trakcie plenum I sekretarz KD Krowodrza **Roman Sady** wręczył nowe legitymacje. Partyjne legitymacje kandydackie otrzymało 17 robotników. (ms)

Złoty medal dla tarnowskiego modelarza

(Inf. wł.) W Oświęcimiu rozegrane zostały XXII Mistrzostwa Polski modeli zdalnie sterowanych w klasie ślizgów. Impreza organizowana przez Ligę Obrony Kraju zgromadziła kilkudziesięciu zawodników. Duży sukces odnieśli modelarze z tarnowskiego Pałacu Młodzieży. **Waldemar Goleniowski** zdobył złoty medal i tytuł mistrza polski w kategorii juniorów. Medal brązowy otrzymał drugi tarnowianin **Ryszard Adamiak.** (tor)

Koegzystencja sztuki z produkcją

(Inf. wł.) Gorlicka Fabryka Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik" podpisała umowę o współpracy z krakowską Akademią Sztuk Plastycznych. Umowę podpisali dyrektor naczelny „Glinika" dr inż. **Kazimierz Kotwica** i rektor ASP prof. **Marian Konieczny.**

Zasadnicze punkty porozumienia dotyczą m. in. programowania i opracowania kompleksowej koncepcji estetyzacji całego przedsiębiorstwa, wszystkich jego osiedli mieszkaniowych, obiektów socjalnych i terenów rekreacyjnych, organizowania przez „Glinik" praktyk wakacyjnych i plenerów artystycznych dla studentów i pracowników naukowych ASP. (jot-ka)

POGODA

SYTUACJA BARYCZNA: Polska południowa jest pod wpływem płytkiej zatoki niżowej.

PROGNOZA POGODY DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie duże w części zachodniej Polski południowej i w Tatrach, okresami opady deszczu o charakterze ciągłym i przelotnym. Na wschodzie możliwe większe przejaśnienia i miejscami przelotne opady. Rano zamglenia. Temperatura dniem od 14 do 18 st. w Tatrach temperatura w granicach od 6 do 4, nocą od 8 w rejonach górskich do 11 na pozostałym obszarze.

WCZORAJ NA TERMOMETRZE O GODZ. 13-tej: Szczecin 16, Ustka 15, Gdańsk 15, Olsztyn 16, Białystok 15, Warszawa 17, Poznań 17, Wrocław 17, Śnieżka 3, Lublin 15, Rzeszów 15, Przemyśl 14, Lesko 13, Katowice 14, Kielce 16, Tarnów 14, Kasprowy Wierch 4, Racibórz 16, Częstochowa 15, Kraków 14, Bielsko 12, Zakopane 10, Nowy Sącz 13,

BIOMET: Brak zakłóceń sprawności psycho-fizycznej. Widzialność dobra.

-2—3—4—5—6

Obrady komisji partyjno-rządowej

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

W coraz szerszym stopniu stosuje się w planowaniu nowoczesne rezultaty gruntownych analiz i programowania oraz elektroniczną technikę obliczeniową.

Opracowany został wstępny projekt planu perspektywicznego i jego integralna część — plan przestrzennego zagospodarowania kraju.

Udoskonalony został i w znacznym stopniu odbiurokratyzowany tryb budowy planów rocznych, a merytoryczna treść tych planów uległa pogłębieniu.

Wiodącym ogniwem nowego systemu ekonomicznego jest jego system motywacyjny, polegający na uzależnieniu dysponowania środkami na fundusz płac i cele modernizacyjno-rozwojowe od efektywności gospodarowania, wyznaczonej miernikami w produkcji dodanej i zysku.

Zmiany w systemie ekonomiczno - finansowym stanowią integralną część procesów modernizacji gospodarki państwa. Są one podporządkowane celom społecznym. Na tym właśnie polega ich społeczno - polityczny, a nie techniczno - organizacyjny charakter i dzięki temu nabrały one charakteru ruchu społecznego.

Wdrażanie nowego systemu ekonomiczno - finansowego odbywa się w sposób zindywidualizowany i sukcesywny. Przyjęta metoda wdrożeń ma charakter twórczy, gdyż umożliwia stałe doskonalenie systemu na podstawie dotychczasowych doświadczeń, co jest uwzględnione przy rozszerzaniu go na dalsze organizacje gospodarcze.

Wyniki uzyskane w latach 1973—1974 oraz w I kwartale br. przez organizacje pracujące według nowych zasad potwierdzają tezę, że system działa coraz sprawniej.

Wdrażany system powinien być ugruntowany i rozszerzany. Jednostki funkcjonujące na zasadach nowego systemu ekonomiczno - finansowego, a jest ich 110, reprezentują już obecnie poważny potencjał produkcyjny. Wytwarzają one około 65 proc. produkcji przemysłowej. Od początku 1974 r. na nowych zasadach funkcjonuje cały resort przemysłu chemicznego, a kolejne resorty: przemysłu maszynowego, lekkiego i przemysłu drzewnego są również bliskie całkowitemu przejściu na nowy system. U progu przyszłego planu pięcioletniego udział organizacji pracujących w przemyśle na nowych zasadach staje się dominujący.

W drugiej połowie 1974 r. uzewnętrzniły się problemy, związane przede wszystkim ze zmianami w gospodarce światowej, z których na szczególną uwagę zasługuje duża skala inflacji na rynkach kapitalistycznych. Zjawiska inflacyjne, wpłynęły na wzrost produkcji w naszym kraju a także na wzrost cen, uzyskiwanych w eksporcie, przy czym skutki tych zmian nie rozkładają się równomiernie na poszczególne przedsiębiorstwa. Powstała więc sytuacja umożliwiająca niektórym przedsiębiorstwom korzystanie z efektów niezasłużonych i tym samym z możliwości łatwiejszego uzyskiwania funduszu płac. Groziło to osłabieniem siły motorycznej systemu. Dlatego też zaszła potrzeba uruchomienia dodatkowych instrumentów centralnego sterowania, by przeciwdziałać osłabieniu roli motywacyjnej systemu i niebezpieczeństwu wypaczania proporcji gospodarczych.

Znalazło to wyraz w dokumentach Narodowego Planu Społeczno - Gospodarczego na 1975 rok. Wprowadzony został podatek obrotowy od zysku w eksporcie oraz zwiększono rolę rezerwy resortowej dyspozycyjnego funduszu płac.

Na podstawie nagromadzonych doświadczeń dojrzewają warunki do upowszechnienia systemu w drodze aktów prawnych ogólnie obowiązujących, przy zachowaniu indywidualnego procesu wdrożeń w uzasadnionych sytuacjach i przypadkach.

Upowszechnieniu kompleksowych zasad powinna sprzyjać przygotowywana ustawa o przedsiębiorstwie.

Istnieją obecnie warunki do zakończenia procesu wdrożeń w 1976 roku. Nie oznacza to jednak zakończenia procesu doskonalenia systemu planowania i zarządzania, który musi być procesem ciągłym.

Szczególnie wiele uwagi poświęcić należy doskonaleniu jednego z najważniejszych mechanizmów systemu — opłacania przyrostu wydajności pracy, tak aby był on zrozumiały dla ludzi pracy. Chodzi zwłaszcza o premiowanie tych czynników, które stanowią rzeczywisty wkład pracowników w efektywność gospodarowania zakładu i eliminowania czynników przypadkowych.

Uchwała VI Zjazdu — mówił dalej premier — zobowiązała nas również do uporządkowania obowiązującego systemu prawa i usunięcia tych aktów prawnych i postanowień, które nie odpowiadają zadaniom współczesnego państwa socjalistycznego.

Utworzona rada legislacyjna przy Radzie Ministrów opracowała wieloletni program doskonalenia prawa. Prace Rady oceniamy bardzo wysoko.

Realizacja zadań w dziedzinie doskonalenia funkcjonowania gospodarki i państwa zależy przede wszystkim od ludzi. Doceniając ogromne znaczenie kadry dla realizacji uchwał VI Zjazdu Partii Biuro Polityczne w październiku 1972 r. określiło kierunki doskonalenia polityki kadrowej i podnoszenia poziomu pracy kadr kierowniczych.

Zgodnie z tą uchwałą, utworzony został przy Komitecie Centralnym PZPR ośrodek doskonalenia kadr kierowniczych, który odpowiedzialny jest za doskonalenie kierowniczej kadry aparatu partyjnego i wyższych szczebli administracji państwowej oraz instytut doskonalenia kadr kierowniczych administracji państwowej.

Dokonania lat 1971—1975 stwarzają korzystne warunki dla kontynuowania w latach 1976—1980 strategii społeczno - ekonomicznej opracowanej przez VI Zjazd.

Zmienia się przede wszystkim pod względem ilościowym sytuacja, jeśli chodzi o przyrost rąk do pracy. W bieżącym pięcioleciu był on najwyższy w okresie całego trzydziestolecia. Natomiast w latach 1976—1980 musimy się liczyć ze zmniejszeniem tego przyrostu o ponad pół miliona w stosunku do bieżącego pięciolecia. Z drugiej strony bardzo wzrosła jakość czynnika ludzkiego. Rocznie przybywa nam ok. 60 tys. osób z wyższym wykształceniem — w tym z wyższym wykształceniem technicznym około 23 tys. Stoimy więc przed problemem oszczędnego, racjonalnego gospodarowania zasobami pracy, a zarazem lepszego spożytkowania wysokich kwalifikacji naszych kadr.

Wszystko to — powiedział premier — sprowadza się do konieczności nasilenia procesów intensyfikacji gospodarowania.

Dyskutanci koncentrowali się wokół dwóch w zasadzie zagadnień. Pierwsze z nich — to przedstawienie dotychczasowych efektów pracy tych wielkich organizacji gospodarczych, które stosują już rozwiązania nowego systemu ekonomiczno-finansowego; drugie — to wnioski nasuwające się po 2,5-rocznym okresie wdrażania zmodyfikowanych zasad działania.

Wszędzie, w każdej jednostce inicjującej te nowe zasady, odnotowano znaczne postępy zarówno w zakresie tempa wzrostu produkcji i wydajności pracy, jak i wielu innych wskaźników ekonomicznych. Uzyskane rezultaty są lepsze niż średnie w całym krajowym przemyśle.

W toku dyskusji mówiono również o konieczności większego wpływu nowego systemu na rozwój zaplecza naukowo-badawczego w przemyśle, bo decyduje to w wielkim stopniu o szybkości wdrożeń innowacji technicznych i produkcyjnych.

Na zakończenie posiedzenia zabrał głos I sekretarz KC PZPR — E. Gierek. Podzielając pozytywną ocenę dotychczasowej działalności komisji — E. Gierek oświadczył, że jej prace należy prowadzić nadal również w przyszłym pięcioleciu. Kontynuacja wypracowanej na VI Zjeździe strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju wyrażać się będzie przede wszystkim w przyjęciu identycznych, nadrzędnych celów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, którymi jest dobro człowieka. Będziemy nadal dynamicznie zwiększać realne dochody ludzi pracy, dążyć do stałego rozszerzania świadczeń socjalnych, troszczyć się o jak najlepsze warunki dla emerytów i rencistów, o sprawy dzieci i młodzieży. Zamierzamy kontynuować wysiłki na rzecz stałej poprawy zaopatrzenia rynku.

Stoją przed nami — stwierdził m. in. E. Gierek — problemy nie mniej trudne niż dotychczas, nie mniej ambitne. Zaliczyłbym do nich potrzebę wyraźnego zwiększenia udziału wydajności pracy we wzroście produkcji. Kontynuować powinniśmy doskonalenie struktury zatrudnienia, dopasowując poziom i kwalifikacje zatrudnionych do istniejących potrzeb gospodarki narodowej. Niezbędne jest również dalsze doskonalenie polityki płac — ścisłe wiązanie efektów z nakładami pracy.

Do podstawowych zadań zaliczyć należy również dalsze doskonalenie polityki inwestycyjnej i gospodarki materiałowej.

Wszystkie nasze przedsięwzięcia w dziedzinie doskonalenia systemów funkcjonowania gospodarki i państwa — powiedział na zakończenie I sekretarz KC PZPR — tworzą lepsze warunki dla wszechstronnego rozwoju człowieka, odwołują się do jego inicjatywy i talentu, zwiększają jego samodzielność i odpowiedzialność w procesie pracy.

W I kwartale 1976 r. XI Kongres SD

Plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu SD, obradujące 30 czerwca pod przewodnictwem Andrzeja Benesza, omawiało rolę drobnej wytwórczości w procesie dynamizowania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz kierunki działalności stronnictwa w usługach ogólnospołecznych. Plenum podjęło uchwałę o zwołaniu XI Kongresu SD w I kwartale 1976 r. i powołało 93-osobową komisję kongresową, na której czele stanął A. Benesz. Ponadto plenum zapoznało się z przebiegiem plenarnych posiedzeń wojewódzkich komitetów SD i wojewódzkich konferencji SD, których zadaniem było dostosowanie struktury organizacyjnej stronnictwa do nowego podziału terytorialnego kraju.

Plenum podjęło uchwałę określającą zadania stronnictwa w zakresie rozwijania drobnej wytwórczości.

Plenum nadało także 76 osobom godność zasłużonego członka SD.

Pierwsze domy w maju 1976 r. Ok. 2 tys. budynków do 1980 r.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

90 do 110 m kw. powierzchni mieszkalnej; w każdym domku przewidziany jest garaż.

— Na jakim etapie realizacji znajdują się budowane przez was osiedla?

— W marcu br. rozpoczęliśmy budowę 173 domów na os. Zarzecze — Widok. Pierwsze z nich oddane zostaną w maju 1976, a całe osiedle ukończymy w I półroczu 1978. Dla pozostałych osiedli przygotowywane są w tej chwili założenia techniczno-ekonomiczne. Do roku 1980 powinniśmy wybudować minimum 1200 domów.

— Kto może zostać członkiem waszej spółdzielni?

— Każdy, kto zarejestruje się w WZSBM i wpłaci wkład w wysokości 160 tys. zł. Reszta kosztów budynku spłacana jest ratalnie w ciągu 30 lat.

— Jesteście spółdzielnią lokatorską czy własnościową?

— Lokatorsko-własnościową, z tym, że na zasadach lokatorskich mogą być przyjmowane jedynie osoby, wysiedlane z terenów, na które wkraczamy ze swymi osiedlami.

— Na koniec pytanie, od którego należało zacząć naszą rozmowę: Jaki sens ma spółdzielcze budownictwo jednorodzinne? Czy nie lepiej zamiast dwóch domów jednorodzinnych wybudować na tej samej powierzchni blok, w którym zamieszka kilkadziesiąt rodzin?

— Tereny, na których otrzymaliśmy lokalizację, nie nadają się pod budownictwo wysokie bądź ze względów technicznych, bądź urbanistycznych. Poza tym — objęcie budownictwa jednorodzinnego spółdzielczością mieszkaniową pozwala na estetyczne i ekonomiczne planowanie osiedli. Zresztą — najlepszą odpowiedzią na te wątpliwości jest ilość zainteresowanych członkostwem w naszej spółdzielni...

Rozmawiał: MARIAN HANIK

Nowe banknoty 1.000 złotowe

Od 2 lipca br. NBP rozpoczyna stopniowe wprowadzanie do obiegu trzeciego z kolei banknotu nowej emisji, tym razem o wartości nominalnej 1000 zł.

Nowe banknoty 1000-złotowe wykonane są według projektu Andrzeja Heidricha i mają taki sam format, jak uprzednio już wprowadzone do obiegu banknoty 500- i 100-złotowe. Różnią się one jednak widocznie kolorem (dominuje ciemnoniebieski), rysunkiem i oznaczeniem nominału. Przednia strona banknotu zawiera wizerunek popiersia Mikołaja Kopernika, a odwrotna — rysunek symbolizujący Układ Słoneczny.

Gospodarujemy jeszcze mądrzej i wydajniej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

skie (produkcja eksportowa) oraz jak zwykle pralnie i „Strój". — *Drugie półrocze* — powiedział nam dyr. EDWARD GÓRA — *stać będzie u nas pod znakiem przyspieszenia wdrożeń nowości, oraz wprowadzenia nowych form świadczenia usług. W tej sprawie odpowiednią uchwałę przygotował nasz KSR.*

✶

Z kolei Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Podhale" swój plan półroczny wykonały już w dniu 23 czerwca, a więc na wiele dni przed KSR-em. Tym samym przez całych siedem dni Zakłady pracowały ponad plan, przekraczając zadania sprzedaży pierwszego półrocza o ponad 40 mln zł. Wszystkie wyprodukowane w tym czasie wyroby powędrują na rynek wewnętrzny.

✶

W dniu dzisiejszym obraduje KSR w Krakowskich Zakładach Sodowych. Na temat problemów, które będą poruszane na konferencji — tak mówi przewodniczący Rady Robotniczej **Ryszard Stefański:** — *Przede wszystkim dokonamy oceny I półrocza. Nie będzie to ocena zła, jako że wykonaliśmy plan w 105 proc. Bardzo dobrze wykonujemy plany eksportowe, co pozostaje w związku z dobrą koniunkturą na rynkach światowych. Dzięki temu na KSR będziemy mogli zameldować, że całoroczne plany eksportu zostały już wykonane. Również pomyślnie przebiega realizacja produkcji dodatkowej. Podjęliśmy się wyprodukować dodatkowo wyrobów za 5,5 mln zł, a na dzisiejszym KSR poszczególne wydziały — po przekonsultowaniu swoich możliwości — wystąpią prawdopodobnie z propozycją podniesienia zobowiązań o dalsze 3,5 mln zł. (ks)*

✶

Z udziałem sekretarza KW PZPR w Tarnowie Stanisława Nowaka obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego w Tarnowskich Zakładach Mięsnych. Dokonano oceny realizacji zadań półrocznych. Jak wynika z materiałów przedstawionych przez dyrektora zakładów Stanisława Ciochonia plan półroczny wykonany został w 112 proc. Wysoko przekroczony został plan sprzedaży, dynamika produkcji wyniosła 8 proc. Znacznie poprawiła się wydajność pracy. W czasie dyskusji wskazywano na konieczność stosowania nowych receptur na wyroby. Mimo, że w tej chwili zakłady posiadają 14 znaków jakości sprawa podnoszenia standardu produkowanych wyrobów była mocno akcentowana. W czasie konferencji zameldowano też o pełnej realizacji zobowiązań dodatkowych. Ich wartość wyniosła 22 mln zł aktyw gospodarczy po rozpatrzeniu aktualnych możliwości przyjął nowy program ponadplanowej produkcji, którego wartość wynosi 30 mln zł. Równocześnie załoga zobowiązała się do wykonania zadań planowych do dnia 15 grudnia.

Szibili Ajsami przebywał w Krakowie

W dniach 29—30. VI. przebywał w Krakowie zastępca sekretarza generalnego Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego BAAS **Szibili Ajsami** z Iraku. **W czasie pobytu w Krakowie dostojny gość spotkał się z I sekretarzem Krakowskiego Komitetu PZPR Witem Drapichem** oraz zwiedził zabytki architektury i sztuki Krakowa — m. in. Wawel i Kopalnię Soli w Wieliczce.

H. Jabłoński z wizytą w Moskwie

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

skiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między Związkiem Radzieckim a PRL.

„Wasza droga życiowa, towarzyszu Jabłoński — powiedział m. in. N. Podgorny jest drogą prawdziwego patrioty, internacjonalisty, który oddał wszystkie swe siły i całą wiedzę w służbie ojczyźnie i narodowi, sprawie zbudowania socjalizmu w Polsce i umocnienia wspólnoty socjalistycznej".

Mówca wskazał na znaczenie braterskiej przyjaźni i stale rozwijającej się współpracy radziecko-polskiej, stanowiącej dobitny przykład stosunków nowego typu między narodami i krajami i ważny czynnik jedności i zespolenia całej wspólnoty socjalistycznej.

Dziękując za wysokie wyróżnienie H. Jabłoński podkreślił m. in., że jedność ideowa, jedność celów politycznych i wspólnota interesów naszych państw i narodów wyznaczają całą naszą teraźniejszość i przyszłość. Ideowa jedność obu naszych partii stanowi trwałą bazę nieustannego rozwoju wszechstronnej współpracy między naszymi państwami, tak na forum międzynarodowym, jak i w stosunkach bilateralnych.

Tego samego dnia w Moskwie odbyły się rozmowy Henryka Jabłońskiego z Nikołajem Podgornym.

W godzinach wieczornych Henryk Jabłoński udekorował Nikołaja Podgornego Wielką Wstęgą Orderu Zasługi PRL.

Na cześć polskiego gościa Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało obiad, na którym N. Podgorny i H. Jabłoński wygłosili toasty.

30 bm. wieczorem H. Jabłoński opuścił Moskwę.

I Plenum RW FSZMP

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Wykonawczego RW. Przewodniczącą została **Krystyna Chalcarz.**

Ona też przedstawiła członkom plenum Rady najistotniejsze zadania Federacji w województwie nowosądeckim. Niebagatelna jest bowiem rola Federacji zrzeszającej 12 tys. członków z 380 kół ZMS, prawie 18 tys. członków 2 500 kół ZSMW i 50 tys. harcerzy. Zwiększenie aktywności młodzieży m. in. poprzez podejmowanie i realizację zobowiązań i akcji patronackich, prowadzenie współzawodnictwa nauki i pracy, rozbudzanie zainteresowań kulturalnych i artystycznych, przysparzać będzie Nowosądeczczyźnie nie tylko trwałych wartości materialnych, lecz także aktywnych działaczy.

Szczególną rolę młodych w regionie zwanym „bogato ilustrowanym albumem darów przyrody" podkreślił w swym wystąpieniu uczestniczący w posiedzeniu I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu **Henryk Kostecki** stwierdzając, że właśnie od młodzieży zależy w poważnym stopniu tempo dalszych przeobrażeń pięknego województwa nowosądeckiego. Komitet Wojewódzki i władze administracyjne regionu stworzą warunki dla rozwoju inicjatywy i samodzielności młodym, reszta zależy od nich samych i ich organizacji, od aktywności Federacji. W obradach uczestniczyli również: sekretarz KW **Kazimierz Rygucki** i wojewoda nowosądecki **Lech Bafia.**

(sś)

Od dzisiaj — wcześniejsze emerytury

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

wypłacaną w pełnej wysokości, pracownice mające co najmniej 30-letni staż pracy. Kobietom, które osiągnęły wiek 60 lat, przysługuje prawo przejścia na emeryturę też o 5 lat wcześniej, już po 15 latach zatrudnienia. Jednak w tym przypadku emerytura wynosi 90 proc. i ulega podwyższeniu do pełnej wysokości z chwilą, gdy okres zatrudnienia wraz z okresem pobierania emerytury wyniesie 20 lat.

Prawo do wcześniejszej emerytury, wypłacanej w pełnym wymiarze, przysługuje także wszystkim inwalidom I i II grupy oraz tym inwalidom III grupy, których inwalidztwo powstało na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Warunkiem jest pełny, wymagany do emerytury staż pracy oraz ukończenie 55 lat przez kobietę, a 60 przez mężczyznę. Prawo to przysługuje również w przypadku, gdy zatrudnienie ustało przed 1 lipca br.

Konkretna data, od której wchodzą w życie przepisy o wcześniejszych emeryturach, nie oznacza że wszyscy zainteresowani natychmiast tego dnia rozstaną się z zakładem. Zależy to w dużym stopniu od samych zakładów. Chodzi przecież o to, by moment rozwiązania umowy o pracę był dokładnie zsynchronizowany z wręczeniem decyzji o przyznaniu emerytury, a zarazem o to, by wcześniejsze przejście określonych pracowników na wypoczynek było w zakładzie rozsądnie i z odpowiednim wyprzedzeniem zaplanowane.

Z dalekopisu

● **W WARSZAWIE** odbyła się uroczystość wręczenia nagród sekretarza naukowego PAN — przyznanych za najwybitniejsze osiągnięcia badawcze uzyskane w 1974 roku. Spośród 98 nagród — 50 przyznano za wyniki prac, prowadzonych w ramach węzłowych problemów naukowo-badawczych, a 39 — za rezultaty uzyskane przy rozwiązywaniu problemów resortowych.

● **WCZORAJ** obradowało w Warszawie plenum Zarządu Głównego SZSP, poświęcone problemom działania organizacji w dziedzinie umacniania więzi z klasą robotniczą, uczestnictwa młodzieży akademickiej w socjalistycznych przeobrażeniach wsi polskiej oraz jej czynnego włączania się do upowszechniania oświaty i reformy systemu edukacji narodowej.

● **W PONIEDZIAŁEK** wieczorem utworzony został nowy rząd libański, w skład którego weszło 6 ministrów. Na czele rządu stoi premier, Raszid Karami.

● **NA WYSPACH** Zielonego Przylądka odbyły się pierwsze w historii tego archipelagu wybory do Narodowego Zgromadzenia Ustawodawczego.

● **STANY ZJEDNOCZONE** udzielą Egiptowi pożyczki w wysokości 71 mln dolarów dla sfinansowania zakupu niezbędnych dóbr przemysłowych.

• SPORT • SPORT • SPORT •

Remis polskich piłkarzy

Na zakończenie pobytu w Kalifornii polscy piłkarze rozegrali w Los Angeles swój czwarty pojedynek za Oceanem, remisując z zespołem meksykańskim Universidad Gudalajara 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Polski — Joachim Marx w 3 min, wyrównał — Augustin Estrada w 82 min. Widzów ponad 10 tys.

Po raz pierwszy podczas zaoceanicznego tournee drużyna polska wystąpiła bez doskonale grających Andrzeja Szarmacha i Grzegorza Laty. Trener Kazimierz Górski dał bowiem tym zawodnikom w rewanżowym meczu z Universidadem Guadalajara dzień odpoczynku. Absencja Szarmacha i Laty nie pozostała bez wpływu na grę polskiej drużyny, a szczególnie na postawę linii ataku.

Zespół polski wystąpił w składzie: Tomaszewski, Wyrobek, Gorgoń, Żmuda, Wawrowski — Kasperczak, Deyna, Ćmikiewicz — Marx (od 72 min. Szymanowski), Bula, Kwiatkowski.

Nocula w kadrze na MŚ

Zarząd Polskiego Związku Szermierczego ustalił skład kadry na mistrzostwa świata w Budapeszcie (11—20 lipca).

W naszej najsilniejszej aktualnie broni — florecie mężczyzn w barwach reprezentacji Polski wystąpią: Dąbrowski, Koziejowski, Sodel, Robak, Wojciechowski (wszyscy AZS Warszawa) oraz Kaczmarek (Legia). Rezerwowym zawodnikiem jest Widera z GKS Katowice.

W pozostałych broniach startują: **floret kobiet** — Machnicka (Baildon Katowice), Cichy (Górnik Łaziska), Staszak, Tchórz (GKS Katowice) i Wysoczańska (AZS Warszawa). Rezerwową jest Jeranek (Piast Gliwice). **Szabla:** Nowara (Legia Warszawa), Korfanty (GKS Katowice), Pisula (Kolejarz Wrocław), Piguła (Zagłębie Konin), Bierkowski (niestowarzyszony), rezerwowy — Jabłonowski (AZS Warszawa). **Szpada:** Janikowski (GKS Katowice), Matwiejew (Piast Gliwice), Barburski (Legia), **Nocula (KKS Kraków),** Wiech (Baildon Katowice), rezerwowy — Pińkowski (Legia Warszawa).

☆

Największe szanse na sukces w Budapeszcie mają floreciści, którzy w bieżącym sezonie spisywali się bardzo dobrze. Indywidualnie największym faworytem w polskiej drużynie będzie zapewne Ziemowit Wojciechowski, który w tym roku triumfował na jednym z największych turniejów floretowych Copa Giovannini.

Kadra szermierzy przebywa obecnie w Wiśle, a przygotowaniami w poszczególnych broniach kierują: floret kobiet — Sławomir Kobyliński, szabla — Marian Zakrzewski, szpada — Zbigniew Czajkowski oraz floret mężczyzn — Andrzej Gottner.

W zespole szpadzistów znalazł się jeden zawodnik krakowski Aleksander Nocula z KKS.

KOMENTARZE — OPINIE

Kajakarze górscy na medal

Polscy kajakarze górscy spisali się nadspodziewanie dobrze w zakończonych w niedzielę w Skopje mistrzostwach świata slalomistów, zdobywając cztery medale, w tym jeden złoty, dwa srebrne i jeden brązowy. W punktacji medalowej nasi reprezentanci zajęli wspólnie z RFN trzecie miejsce za NRD i CSRS. Był to, jak dotąd, największy sukces Polaków w tej trudnej dyscyplinie sportowej. Warto przy okazji przypomnieć, że podczas XX Igrzysk Olimpijskich na torze augsburskim podopieczni trenera A. Kurcza nie wywalczyli medali, ale mimo to spisali się na medal, zajmując punktowane miejsca: M. Ćwiertniewicz była czwarta, K. Godawska — piąta, a dwójka kanadyjkarzy: Frączek — Seruga także piąta. Dwa lata temu Polacy podczas mistrzostw świata w Muotathal w Szwajcarii zdobyli trzy medale: dwa srebrne i jeden brązowy.

Kajakarstwo górskie, zwane też kajakarstwem dzikich wód — to sport dla odważnych. Wysokie umiejętności techniczne muszą iść w parze z siłą. Ale i to jeszcze nie wystarcza. Bez znajomości tajników dzikich, górskich rzek, trudno marzyć o sukcesie. Potrzebny jest błyskawiczny refleks. Moment nieuwagi, jeden zły ruch wiosłem decyduje tu o zwycięstwie. Bez wątpienia jedna z najtrudniejszych dyscyplin sportowych. Ci, którzy oglądali transmisję telewizyjną z mistrzostw, mogli się o tym naocznie przekonać.

W Skopje startowało 14 naszych zawodników, 10 z nich przywiozło medale. Najlepiej spisała się M. Ćwiertniewicz, która pojechała znakomicie w drugim przejeździe i z ósmego miejsca wysunęła się na pierwsze. Słowa uznania należą się także A. Kurczowi, który od kilku lat jest trenerem kadry i osiąga coraz lepsze wyniki. Szkoda tylko, że kajakarstwo górskie nie znalazło się w programie Igrzysk Olimpijskich w Montrealu.

T. G.

Wakacje na sportowo

Od trzech lat, zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Oświaty i Wychowania, w programach letnich kolonii wypoczynkowych dla młodzieży, główne miejsce zajmują zajęcia sportowe. Prowadzi się rozgrywki piłkarskie, młodzież uczestniczy w zawodach lekkoatletycznych, gra w siatkówkę, kometkę w zależności od istniejących warunków. Nie wszędzie są bowiem boiska, bieżnie, rzutnie, skocznie.

Tam gdzie nie ma odpowiednich obiektów, organizuje się biegi terenowe, wycieczki. Chodzi przede wszystkim o to, aby zapewnić młodzieży jak najwięcej ruchu na świeżym powietrzu.

Jak poinformował nas wizytator Krakowskiego Kuratorium — **Z. Szewczyk,** w Krakowie zorganizowano tym razem aż 50 kolonii letnich. Obok zajęć sportowych, prowadzi się tu naukę pływania na basenach w Nowej Hucie, Podgórzu i Śródmieściu. Nauką pływania objęta jest także młodzież przebywająca na wakacjach w województwie tarnowskim i nowosądeckim.

Jak co roku, tak i tym razem, odbywają się spartakiady dzielnicowe, miejskie. Najlepsze kolonijne zespoły wezmą udział w spartakiadzie międzykolonijnej, która tradycyjnie rozgrywana jest w Gdowie.

Dla młodzieży uprawiającej sport w Szkolnym Związku Sportowym zorganizowano 23 obozy treningowe, w których uczestniczy ponad 1700 uczennic i uczniów ze szkół krakowskich.

(TG)

MP w kręglach

Z udziałem 78 zawodniczek i zawodników rozegrano w Poznaniu II indywidualne mistrzostwa Polski w kręglach. Wśród mężczyzn najlepsi okazali się poznaniacy. Pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobył **Czesław Kempendorf (Czarna Kula Poznań).** Z zawodników krakowskich najlepszy był **Jerzy Kurzawa (Ognisko Asklepios),** który zajął 14 miejsce; **Andrzej Lusina ze Sparty Nowa Huta** uplasował się na 15 pozycji.

W kilku wierszach

● Fantastyczny rekord świata w wadze superciężkiej ustanowił bułgarski sztangista Christo Płaczkow. Podczas mistrzostw kraju w Jambolu osiągnął on w rwaniu doskonały rezultat 192.5 kg.

● W poniedziałek rozegrano czwarty etap **„Tour de France".** Zwyciężył Francuz Jacques Esclassan. Liderem jest w dalszym ciągu włoski kolarz Francesco Moser — wyprzedzając o dwie sek. Eddy Mercxa (Belgia).

„Być albo nie być — oto jest pytanie?"...
Fot. Tadeusz Szybowski

Na Mamry i do Bułgarii

W okresie letniej kanikuły mieszkańcy Tarnowa spędzać będą urlopy na licznych wczasach i wycieczkach krajowych i zagranicznych. Największym powodzeniem cieszą się Mazury i okolice nadmorskie. Tarnowski „Orbis" organizuje w te okolice około 40 wycieczek turystycznych a zakłady pracy głównie w tych regionach posiadają swoje ośrodki wczasowe.

Indywidualni turyści natomiast masowo wyjeżdżać będą na sobotnio-niedzielny wypoczynek do Ciężkowic i Rożnowa. Bilety autobusowe do tych miejscowości są wyprzedane już w pierwszych dniach tygodnia.

Z wielu oferowanych przez „Orbis" wojaży zagranicznych tarnowianom najbardziej przypadły tego roku do gustu wycieczki do Bułgarii i Rumunii a z krajów strefy dolarowej największym powodzeniem cieszy się Turcja i Egipt. Na wycieczki zagraniczne wyjedzie ponad 200 pracowników tarnowskich zakładów pracy i kilkaset turystów indywidualnych. (sad)

Wielu Polaków zna tzw. „szwedzkie" — szybkobieżne windy automatyczne. Na pewno jednak mało kto — spoza grona fachowców — orientuje się, że licencję na ich produkcję kupiliśmy od szwedzkiej firmy elektrycznej ASEA, z którą Polska współpracuje od 1925 r. Nie wszyscy zapewne wiedzą także, że kiedy w 1939 r. hitlerowskie bomby zaczęły padać na Warszawę, przedstawiciele szwedzkiej firmy byli ostatnimi obcokrajowcami, którzy opuścili polską stolicę. Kontaktów jednak z naszym krajem nie zerwali również w czasie wojny. Były to zresztą wówczas kontakty zupełnie nie handlowe. Przywiązani do naszego kraju Szwedzi wspomagali polski ruch oporu w miarę swoich możliwości. Jeden z dyrektorów firmy został w 1944 r. w Warszawie schwytany przez gestapo i zamordowany.

Windą do współpracy

ASEA była jedną z pierwszych firm zagranicznych, które po zakończeniu II wojny światowej wznowiły współpracę z naszym krajem. Już w 1947 r. firma ta przystąpiła do modernizacji i elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego. Dostarczone przez nią wówczas pociągi wielowagonowe do dzisiejszego dnia kursują na tym terenie. Obecnie ASEA jest jedną z najbardziej liczących się na naszym rynku firm zachodnioeuropejskich. Obroty ASEA z Polską zamknęły się w 1974 r. sumą przeszło 40 mln koron, w br. zaś wzrosną, jak się przewiduje, do 60 mln koron. Polska jest zresztą największym partnerem handlowym tej firmy spośród wszystkich krajów socjalistycznych. Ostatnio zawarliśmy z firmą ASEA kilka nowych interesujących kontraktów. Jeden z nich dotyczy dostawy wyłączników wysokiego napięcia. Wyłączniki te znajdą zastosowanie m. in. w największych budujących się zakładach przemysłowych takich jak Huta Katowice czy Huta Głogów. Firma ASEA jest także odbiorcą wyrobów naszego przemysłu. Jedna z podległych jej firm Stal-Laval zawarła ostatnio z nami kontrakt, który przewiduje zakup znacznych ilości polskich części do turbin.

Telewizja

„Opole mio"

Dostojne jury, pod przewodnictwem Stanisława Dygata, miało chyba w Opolu niewiele pracy w zakresie oceny tekstów piosenek. Teksty składały się bowiem (w znacznej mierze) z melodyjnie lub nie melodyjnie wyśpiewywanych, ale za to długich partii „la-la-lala", „bubum, buu, aaa" oraz zupełnie już nie artykułowanego szmeru murmurando. Szmer był jednak czasem nasycony decybelami. Piosenek szlagierowych nie zauważyłem. Zauważyłem natomiast sporo amatorszczyzny, która wzbudzała entuzjazm słuchaczy. Toteż nic mnie już nie dziwi, zwłaszcza że na muzyce (od strony fachowej) się nie znam, a wrażliwość ucha posiadam tylko subiektywną, więc mogę jedynie mówić, czy coś mi się podoba, czy nie.

Nie podobała mi się maniera śpiewania w chórkach, bez oryginalności aranżacyjnej, acz udziwnień było tu wiele. Jeślibym cokolwiek wybierał, to... szwedzki zespół „Abba" ze Studia-2. Ale Szwedzi do Opola nie dotarli, czemu się trudno dziwić, zważywszy, że opolski festiwal wprawdzie charakteryzuje obcość języka, lecz mimo wszystko języka polskiego. Podobała mi się natomiast Danuta Rinn w swoim „show" i z zapowiedziami A. Zaorskiego, co przypominało nieco „Gallux-show" (nadany zresztą w drugim programie sobotnim — chyba dla zaakcentowania, jak źle jest z rozrywkową działalnością piosenkarską, jeśli potraktujemy tę działalność serio). W ogóle najbardziej — w moim odczuciu — udały się Oldze Lipińskiej oraz J. T. Stanisławskiemu, Krystynie Sienkiewiczównie i A. Zaorskiemu występy z tekstami konferansjerki „pod 13-tkę". Poza tym, trzynastka była w piosenkach równie jeralna, jak poprzednie liczby, z małymi wyjątkami. Piosenek dobrych na ogół brak i nawet O. Lipińska nie wyreżyseruje przeboju, w którym co najwyżej można się przebić. Z rozpaczy i nudy. Wiem, że uprawiam łatwiznę w ocenach, gdyż na pochyłe drzewo itp. itd... Zaś — od strony telewizyjnej — dowcip czy powaga ujęć niczego nie zakryją. Bo odkryć nie było co (ani czego).

Odkryciem starał się być film węgierski „Romantyk", ale romantycznego bełkotu nie uniknął, na skutek czego straciłem nie tylko ponad godzinę wolnego czasu, lecz i dalszą porcję zaufania do naszych selekcjonerów filmowych w TV.

W Studio-2 pożegnaliśmy „Inspektora Ironside'a" oraz „Czterdziestolatka". Ten ostatni tak bardzo się postarzał w ciągu kilku tygodni, że spoza brody (dowcipów) niczego już nie można było dostrzec. Okazuje się, że obiegowym humorkiem z taniej felietonistyki trudno podtrzymać serial, mimo paru dobrych pomysłów i paru dobrych aktorów, poza głównym bohaterem. Poza tym w Studio-2 podobała mi się tym razem nauka pływania, rozmowa z obywatelem Sapiehą, rzecz o medalach stulecia — a uśmiałem się, gdy redaktor Ciszewski w zapale wyścigowym nazywał konne gonitwy końskimi wyścigami. Co było nową odmianą telewizyjnego języka, tym razem w końskiej dawce. Za to dawką patosu nazwałbym próby przekroczenia „Progów i barier" przez pewnego archeologa, który pisze poezje, choć nie bywa poetą.

Niezłą dawką teatralną uraczył nas Teatr TV z Poznania. „Zykowowie" Gorkiego w reżyserii Izabelli Cywińskiej okazali się skrótowym, celnym studium scenicznym na temat odbić własnych „niemożności" w lustrze uczuć i postaw najbliższych sobie osób przedziwnego trójkąta małżeńskiego: ojca, syna i młodej żony-macochy. Spektakl ten grany ongiś w Teatrze Ludowym — zyskał chyba na ostrości w zgrabnie eksponowanych sekwencjach kameralnych TV. I to by było na tyle, jak mawia pewien profesor mniemanologii stosowanej (także w Opolu).

BOB

Kopia warszawskiej sytuacji?

Niedawno pisaliśmy krytycznie o realizacji planów inwestycyjnych krakowskich uczelni wyższych. Okazuje się, że nie tylko my mamy kłopoty i borykamy się z wieloma problemami. Nie jest to wprawdzie żadna pociecha ani rozgrzeszenie. Niemniej warto skonfrontować nasze doświadczenia w tym względzie z doświadczeniami z innych ośrodków, wyciągając z własnych i cudzych błędów odpowiednią naukę...

Andrzej Mozołowski w artykule: *„Bóle porodowe"* (Polityka nr 24) opisuje przebieg pierwszego etapu budowy Centralnego Szpitala Klinicznego warszawskiej AM. Przejmujący obraz inwestycyjnej mordęgi i nonsensów. Marnotrawstwo czasu, sprzętu, wysiłku, pieniędzy. Ponadplanowa cena i koszty realizacji. Ta realizacja właśnie to splot sytuacji, gdzie jedna czynność znosi efekty drugiej — niszczy wyniki poprzedniej. Buduje się i jednocześnie burzy, rujnuje, zaczyna od nowa. Przedziwna reguła pogodzenia nie przystających do siebie jakości: **wysoko nowoczesnej specjalistycznej funkcji obiektu z przewlekłym trybem postępowania inwestycyjnego.**

Pierwszy etap budowy zespołu klinicznego trwa już 10 lat. „Od powstania koncepcji i pierwszych projektów — wylicza Mozołowski — chyba 15; już nikt nie pamięta dokładnie. Od akceptowania ostatecznego projektu — dwanaście". **„Długość cyklu okazała się bardzo niedobra w skutkach".** Bo: **„to co w fazie projektowania wydawało się niesłychanie nowoczesne, w trakcie budowy stawało się przestarzałe, często nie do przyjęcia"** (podkreślenie red.). Dlatego: **„nie ma miesiąca, by na inwestora nie waliła się nowa niespodzianka, by w już wzniesionych budynkach nie trzeba było wprowadzać istotnych zmian, by resortowe biuro projektów nie musiało w wariackim tempie opracowywać nowej dokumentacji, po dokonaniu której trzeba pruć mury, walić ściany, zmieniać przeznaczenia pomieszczeń i przerzucać całe sieci instalacji; zaczynać od nowa to co wydawało się już skończone"** (podkreślenie red.).

Pod koniec artykułu autor stawia dwa pytania: **„Mowa tu o Centralnym Szpitalu Klinicznym. Czy tylko?**

Mowa tu o szpitalnictwie społecznym. Czy tylko?"

Czytając „Bóle porodowe" myślałam o inwestycjach krakowskiej AM. Równie potężnych w zasięgu i programie. Ich stan zaawansowania wskazuje na to, że i w sposobie realizacji może być to kopia sytuacji warszawskiej. (Zadania przewidziane w tej pięciolatce wykonano np. jak dotąd z biedą w 50 proc.). Poślizgi, przestoje, przedłużanie terminów, marazm...

Władze krakowskiej AM, kierownictwo jej Zarządu Inwestycji zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa. Wyjścia szukają w działalności Komisji Programowej. Ta czuwa właśnie stale nad aktualizacją założeń programowych, kontroluje je, zmienia w miarę wymagań rozwoju uczelni, postępu nauki i praktyki medycznej — tak aby wchodzący w fazę realizacji obiekt mógł być w pełni nowoczesny technicznie, przystosowany do wymagań rozwoju funkcji naukowo-dydaktycznych i leczniczych placówki. **Jest to bezsprzecznie poważny atut naszej AM. Bez tej elastyczności, ciągłej weryfikacji założeń trudno by mówić o przeprowadzeniu tak wielkiego przedsięwzięcia inwestycyjnego, którego trwałość i użyteczność zależy od stopnia wykorzystania najnowszych zdobyczy wiedzy i techniki.** Mimo najmądrzejszej działalności najbardziej przewidującej Komisji Programowej pozostają jednak sprawy, na które nie ma ona wpływu, a które mają za to dostatecznie ujemny wpływ na końcowe efekty, stanowią o wartości całej inwestycji i społecznych kosztach jej realizacji.

Fakt iż po tych dziesięciu latach pierwszy etap budowy warszawskiego zespołu klinicznego dobiega końca zawdzięczać należy — pisze A. Mozołowski — głównie „dobrej woli ze strony wykonawców a także projektantów". Oto wyznanie, które w tym artykule pełnym opisu drastycznych sytuacji — najbardziej mną wstrząsnęło i załamało... Obecnie — wyjaśnia dalej autor — dobre stosunki popsuły się i zaczęła się „zimna wojna". Dla budowy znowu nastały bardzo krytyczne czasy. Pogniewano się, oddano sobie szmatki, lalki, koniec porozumienia... Coś z sytuacji w przedszkolu albo w klasie Ib...

Doceniam znaczenie dobrej woli i dobrych stosunków partnerskich. Ale jeśli to ma być jedyną podstawą, jedynym motywem warunkującym normalny przebieg realizacji wielkiego dzieła wagi krajowej?... Nie brzmi to optymistycznie, a niestety jest aż nadto prawdziwe. Wynika też z tego, że nasi wykonawcy po prostu nie lubią inwestycji krakowskiej AM i traktują interesy uczelni bez grama dobrej woli. Przed miesiącem np. pisaliśmy o zaniechaniu robót przy budowie domów akademickich AM w Prokocimiu i o poważnym zagrożeniu terminów montażu sieci ciepłowniczej oraz kotłowni dla zespołu klinicznego przy ulicy Kopernika. Apelowaliśmy o przyspieszenie, tłumaczyliśmy co to znaczy zostawić kliniki na zimę bez gotowej kotłowni — jaką wagę ma terminowa budowa DS nie tylko dla tej jednej uczelni ale dla całego ośrodka uczelnianego. Groch o ścianę...

Czy mam teraz skwitować tym jednym brakiem dobrej woli i dobrych stosunków inwestora z wykonawcami? A jeśli tak, jakież więc ma perspektywy realizacja wielkomilionowych planów powołania do życia nowej krakowskiej Akademii Medycznej w Prokocimiu?

Przykład budowy warszawskiego Szpitala Centralnego należy w Krakowie odczytać jako poważne ostrzeżenie, jako poważną krytykę sytuacji inwestycyjnej w naszym ośrodku uczelniano-naukowym. (sz)

Listy do redakcji

ZŁE WARUNKI PRACY

Wiele robi się, aby ulżyć ludziom w ciężkiej pracy. Ale nie w Cementowni w Nowej Hucie, w której mamy złe warunki, np. w wydziale pakowni. Cement rozważa się na całym placu i wewnątrz wydziału, worki pękają, ludzie są zasypywani cementem. Kierownictwo Cementowni tłumaczy ten stan przestarzałymi urządzeniami. Ale nie wiele się robi dla poprawy tego stanu rzeczy. Trudno się więc dziwić, że ludzie odchodzą np. do Huty im. Lenina.

Kiedy nastąpi poprawa w Cementowni? Przecież liczy się nie tylko plan i wyniki ekonomiczne, dobro załogi również...

H.R. (nazwisko znane Redakcji)
Kraków—Nowa Huta

NIE ZATRUWAĆ ŁOWISK

W dniu 25 maja odbyłem wraz z kolegami zawody wędkarskie o mistrzowstwo Koła ZPW Spytkowice na wodach Starego Wiśliska „Pod Krajskim". Zawody się udały, ale ryby okazały się zatrute fenolem i nie można ich było jeść po usmażeniu. Po tym sygnale skontrolowaliśmy całe to olbrzymie łowisko, a wyniki kontroli były zastraszające. Znaleźliśmy wiele ryb — w tym również sandaczy, zatrutych fenolem.

W ub. r. Koło nasze interweniowało w Zarządzie Okręgu PZW i w Zarządzie Okręgu Wodnego, była nawet komisja, która ustaliła, iż koszty zamknięcia dopływu wód Wisły sięgać będą 250 tys. zł na co nasze Koło nie stać. Zdaniem naszym koszty te są istotnie wysokie, ale partycypować w nich mogą oba Zarządy, zaś wędkarze krakowscy, jak i z województwa katowickiego z pewnością wezmą chętnie udział w czynie społecznym dla ratowania ryb w tym wielkim łowisku, z którego korzystają. Już 235 członków Koła w Spytkowicach zadeklarowało 2.500 godzin pracy, co w przeliczeniu daje wartość 45 tys. zł. Uratowanie ponad 120 ha dobrego łowiska, to przeciętnie 24 tys. kg dobrych, świeżych ryb, czyli prawie milion zł.

TEOFIL BOLESŁAW FAIX
sekretarz Koła PZW
Spytkowice

ADRESAT: SANEPID W LIMANOWEJ

Od dwóch lat Sanepid w Limanowej nie może załatwić sprawy niewłaściwego wywożenia odpadów poubojowych. Np. odpady takie z punktu skupu skór w PZGS w Limanowej były wywożone, a sytuacja ta trwa nadal — furmankami nie zabezpieczonymi i nie dostosowanymi do tego rodzaju przewozów. Efekt: zaśmiecanie ulic cuchnącymi odpadkami. Ponadto właściciel furmanek przewozi odpady na swoje łąki przy ul. Żuławskiego, a wiatr roznosi je na inne parcele.

Podpisani —
mieszkańcy Limanowej

Na koloniach w Rytrze i Piwnicznej

W Rytrze, w pięknie urządzonym ośrodku wczasowo-kolonijnym Krakowskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Roślin i Nasiennictwa Rolniczego przebywa pierwszy turnus 106 dzieci pracowników dębickiego „Stomilu". Dzieci mieszkają w dwu pawilonach, dziewczynki w „Agatce", chłopcy w „Jacusiu". W każdej sypialni telewizor, jest świetlica, magnetofon, biblioteka, sprzęt sportowy, autokar.

— *Jak wam się tu podoba?* — zwracamy się do **Doroty Woszczyny, Małgorzaty Biry** i **Piotra Kubisza.** W odpowiedzi słyszymy, że „bardzo", że „tu jest pięknie", że tu „jest wspaniale".

Dziećmi opiekuje się personel składający się z czternastu osób, w tym sześciu pedagogów. Kierownikiem jest — już piąty rok z rzędu — **Ryszard Korpak**, pracownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nad zdrowiem dzieci i personelu czuwa **Daniel Sułkowski**, lekarz z pobliskiego ośrodka zdrowia. Ale nikt nie choruje, apetyty dopisują, jest wesoło i gwarnie.

W Szkole Zbiorczej w Piwnicznej na pierwszym turnusie przebywa 300 dzieci, pracowników Huty im. Lenina. **Maria Klementowska**, szefowa kuchni, po raz 12-ty w życiu zorganizowała już swój kolonijny warsztat pracy, a kierownik zaopatrzenia, **Edward Biskup**, na kolonie jeździ już od osiemnastu lat. W salach szkolnych, zamienionych na sypialnie, porządnie zasłane łóżka, w kuchni lśniły kotły, patelnie i rondle, czyste były okna i klatki schodowe. Łącznie spędzi tu czas, w trzech turnusach, 900 dzieci, w tym 80 dzieci z ZSRR oraz 40 z NRD. (ks)

Nowy hotel o nazwie „Polonez" oddano niedawno do użytku w Łomży — nowym mieście wojewódzkim. Należy on do Spółdzielni „Gromada". Placówka dysponuje 148 pokojami dwuosobowymi i apartamentami urządzonymi nowocześnie i wygodnie. Część gastronomiczna składa się z restauracji, baru i kawiarni. Można tu również obejrzeć program telewizyjny i poczytać prasę w przytulnym klubie. (hś) N/z: w hotelowym klubie. **CAF — Sieńko**

Sława Zalipia, znanej w kraju i w świecie krakowskiej „malowanej wsi" została zagrożona. Konkurencję robi jej wiele miejscowości na Kujawach, a wśród nich Świątniki w woj. włocławskim.

Tradycje ozdabiania izb oraz zewnętrznych ścian domów, ręcznie malowanymi kwiatami od wielu lat są żywe na tym terenie. W 1959 r. przypadkowo natrafili na ten malowany folklor pracownicy Muzeum Kujawskiego. Aby ocalić od zapomnienia najpiękniejsze i najoryginalniejsze wzory malowanek, Muzeum we Włocławku urządza co roku konkurs na najozdobniejszą i najbardziej kolorową chatę. W tej imprezie pomysłów plastycznych biorą udział wszyscy mieszkańcy wsi, a ich domy wyglądają jak z malowniczej bajki.

N/zWiktoria Bąnasiak z Bogołomii maluje ludowe wzory kujawskie na frontonie domu.

CAF — Żołnowski

Szanse nowotarskiego muzeum

W czterech niewielkich pomieszczeniach — z czego dwa na dole przeznaczone są na wystawy — tuż przy placu Pokoju, mieści się Muzeum Regionalne PTTK w Nowym Targu. Powstało ono w 1966 r. z inicjatywy i pasji kolekcjonerskich **Czesława Pajerskiego**, obecnie społecznego kustosza tegoż muzeum. On to właśnie przed laty przekazał swoje prywatne zbiory oddziałowi PTTK w Nowym Targu, który znalazł dla nich wspomniane wyżej pomieszczenie.

Z biegiem lat, drogą darowizn i zakupów (na co nie szczędzi pieniędzy Zarząd Oddziału PTTK, a jego prezes, mgr inż. **Stanisław Szatkowski** — troski, aby muzeum rozwijało się i prowadziło jak najszerszą działalność oświatową) poważnie pomnożyła się liczba eksponatów, z braku jednak miejsca na ekspozycję, składanych w magazynie.

Ciasnota pomieszczeń i ich nieprzystosowalność już dawno zrodziły myśl o potrzebie szukania na muzeum takich pomieszczeń, które by ten przybytek kultury uczyniły placówką z prawdziwego zdarzenia i na miarę ambicji miasta i jego bogatego w przeszłość oraz zabytki kultury regionu.

Otóż budynek już jest, i to jaki! Piękny, zabytkowy ratusz, którego mury opuszcza właśnie Urząd Miasta, przenosząc się do pomieszczeń po byłym Urzędzie Powiatowym.

Odwiedziłem naczelnika Urzędu Miasta Nowy Targ, mgr **Jana Kasprzyckiego**, jeszcze w murach ratusza.

— *Wreszcie nasze miasto* — mówi naczelnik — *doczekało się muzealnej placówki z prawdziwego zdarzenia. Władze miasta podjęły już decyzję o przeznaczeniu ratusza na muzeum sztuki ludowej, tak dawniej, jak i współczesnej. Ratusz ma dość pomieszczeń na sale wystawowe. Na samym tylko I piętrze mieścić się będą trzy duże sale ekspozycyjne. Chcąc mieć przestrzeń wystawową i do działalności oświatowej, postanowiliśmy nie rezygnować z pomieszczeń dotychczasowego muzeum. Chcemy tam pomieścić administrację muzeum i pracownię konserwatorską.*

Rozumie się, że muzealna placówka w takim wymiarze, jaki planujemy, winna być na państwowej dotacji.

— Kiedy muzeum przeprowadzi się do nowego gmachu?

— *Budynek wymaga niewielkich prac adaptacyjnych. Myślę, że nie będą one trwały długo. Mam nadzieję, iż już w następnym roku będziemy mogli wystawić zbiory dotychczasowego Muzeum Regionalnego PTTK. Zbiegnie się to z jubileuszem dziesięciolecia działalności muzeum.*

(S.Mac.)

Przed bankietem... na orbicie,

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— *Zależy co komu smakuje* — mówi Aleksiej Leonow. — *Mnie np. trudno zmusić się do jedzenia tradycyjnej, amerykańskiej zupy z kukurydzy. W Huston próbowaliśmy konserwy i wybraliśmy te, które będziemy jeść na statku „Apollo".*

Załoga „Sojuza" powinna posilać się cztery razy na dobę. Codzienna norma żywności zawiera trzy tysiące Kcal. Na pierwsze danie: barszcz, gruzińska zupa „charczo", zupa szczawiowa; na drugie: cielęcina, kura z suszonymi śliwkami, język wołowy, pasztet mięsny, twarożek z przecierem żurawinowym. Kawę z mlekiem można pić, przegryzając owocami smażonymi w cukrze, czekoladą, cukierkami, pierniczkami na miodzie. Produkty żywnościowe opakowane są w aluminiowe tuby i puszki blaszane.

— *Obecnie jedzenie jest o wiele lepsze od tego, które mieliśmy z Pawłem Bielajewem dziesięć lat temu na „Woschodzie 2"* — konkluduje Leonow.

Kosmiczne menu, dodaje, przestało mieć unikalny charakter; w ostatnich czasach na ladach radzieckich sklepów pokazało się mnóstwo dań konserwowych z zapasów kosmonautów z przeznaczeniem dla turystów.

Korzystając z okazji — powiedział na zakończenie dowódca „Sojuza" — *chciałbym podziękować wszystkim, którzy w czasie trzech ostatnich lat przejawiali duże zainteresowanie naszym wspólnym rejsem.*

Jesteśmy gotowi do lotu...

ALEKSIEJ GOROCHOW
specjalny korespondent APN

SAMOCHODY — GIGANTY

W ciągu pierwszych czterech lat obecnej pięciolatki (1971—1975) w ZSRR wyprodukowano ok. 6 milionów samochodów osobowych i ciężarowych oraz autobusów, tj o ponad 2 mln więcej niż w całym poprzednim pięcioleciu.

Fabryka samochodów osobowych „Żiguli" produkuje obecnie 660 tys. wozów rocznie. Znacznie wzrosły też zdolności produkcyjne zakładów, wytwarzających popularne „moskwicze".

Zwiększyła się też wydatnie produkcja samochodów ciężarowych w zakładach moskiewskich, „ZIŁ" Kremenczuga na Ukrainie i w Gorkim nad Wołgą.

W latach 1971—74 radziecki przemysł motoryzacyjny opanował produkcję 80 nowych modeli i odmian pojazdów W białoruskich zakładach samochodowych rozpoczęto produkcję największej radzieckiej ciężarówki o nośności 110 ton, wyposażonej w silnik o mocy 1.300 KM Obecnie białoruscy fachowcy opracowują konstrukcję ciężarówki o nośności 180 t, a w przyszłości zamierzają skonstruować samochód ciężarowy o nośności 300 t, wyposażony w silnik turboodrzutowy.

PIERWSI NA ŚWIECIE

Pierwsi na świecie w statkach-bazach rybackich, a trzeci na świecie po Japonii i Wielkiej Brytanii — w produkcji drobnicowców (jeszcze w 1972 r. zajmowaliśmy w tej specjalizacji zaledwie 10 miejsce) piąte miejsce w budowie masowców (po Japonii RFN, Hiszpanii i Anglii), w której to specjalności jeszcze przed 4 laty byliśmy na 10 miejscu. Łącznie w produkcji statków — Polska zajęła obecnie 13 miejsce w świecie dając 1,6 procent ogólnoświatowej produkcji okretowej. W roku ubiegłym byliśmy największym zagranicznym dostawca statków dla ZSRR, a CSRS lokowała swe zapotrzebowanie na tonaż pływający w 100 proc. w naszych stoczniach.

MIKROFALE W ROLI STRAŻNIKA

Amerykańska firma „RCA" przygotowała system kontroli osób i ładunków wykorzystujący urządzenia radiowe pracujące w zakresie mikrofalowym. Pozwala on zapewnić ścisłą automatyczną kontrolę całego ruchu towarowo-osobowego na terenie określonych zakładów produkcyjnych lub innych strzeżonych obiektów. Osoby uprawnione do wkraczania na chroniony teren oraz kierowane tam przesyłki wyposażane są w miniaturowe urządzenie nadawczo-odbiorcze zbudowane na układach scalonych. Urządzenie takie wytwarza sygnały radiowe o długości ok. 17 milimetrów, z których zakodowana jest 16-bitowa informacja identyfikująca. Informacja ta emitowana jest dopiero po odebraniu specjalnego sygnału — zapytania, nadanego przez nadajnik kontrolny na fali o długości ok. 34 milimetrów. Brak właściwego odzewu na ten sygnał lub odzew niewłaściwy powoduje uruchomienie sygnalizacji alarmowej i zatrzymanie osoby lub przesyłki nieuprawnionej do wkroczenia na teren zakładu.

Osobiste urządzenie mikrofalowej kontroli zasilane jest obecnie z miniaturowej baterii; w przyszłości wystarczać ma energia sygnału-zapytania nadanego przez nadajnik automatycznego kontrolera.

KOMPUTER PRZY AUTOSTRADZIE

Eksperci włoscy stwierdzili, że zastosowanie komputera przy projektowaniu autostrad pozwala uzyskać oszczędności sięgające 30 tys. dolarów na jednym kilometrze trasy. Zostało to sprawdzone na odcinku doświadczalnym Messyna-Katania, gdzie projekt opracowany metodą tradycyjną został poddany analizie komputerowej. Program „Artes" zawiera szczególnie interesującą propozycję dialogu inżyniera z komputerem. Program pozwala obserwować na monitorze elementy geometryczne projektowanej trasy i poprawiać je, uzyskując równocześnie informacje o kosztach proponowanych rozwiązań komunikacyjnych.

Turystyka z dreszczykiem

Biura podróży RFN propagują nowy rodzaj turystyki dla ludzi, którzy już wszystko widzieli, są znudzeni, a mają jeszcze sporo pieniędzy i zdrowia, aby przeżyć dreszcz emocji czy zgrozy i wdać się w igraszki, w których można postradać nawet życie. Ta forma turystyki nazywa się popularnie „urlopem z przygodą" albo „urlopem z dreszczykiem". Jak oświadczył Helmut R. Voss — szef biura „Inter-Air" z Frankfurtu, takie urlopy przyniosły w roku ubiegłym przedsiębiorstwom turystycznym 100 mln marek obrotu.

A oto co oferują biura podróży RFN swym klientom: skoki spadochronowe w Anglii; polowania na białe niedźwiedzie w Kanadzie; loty balonowe nad Alpami. Są to jednak dopiero „dziecinne zabawy". Dla twardych mężczyzn oferuje się: nurkowanie i łaskotanie krokodyli na wyspach zachodniego Pacyfiku; jazdy kajakiem po niebezpiecznych rzekach Nepalu, które gwarantują rozbity sprzęt i skrajne wyczerpanie w walce z żywiołem albo również w Nepalu karkołomne wędrówki po niedostępnych górach. W tym roku w marcu na takim turnusie karkołomnych wędrówek zginął młody monachijczyk — Petter Zeller, a efekt jego tragicznej śmieci jest taki, że wszystkie następne turnusy zostały wykupione do ostatniego miejsca przez innych szaleńców.

Szukającym silnych wrażeń oferuje się też przejazd na gumowych pontonach przez piekło wodne 440 km odcinka rzeki Kolorado w stanie Arizona w USA. Interesują też amatorów samotne 14-dniowe wędrówki przez puszczę i góry, w których aż roi się od dzikich zwierząt. Reklamuje się też spotkania z dzikimi plemionami, które żyją w puszczach Ameryki Południowej. Przy tej okazji jedno z przedsiębiorstw powołuje się na duńskiego turystę Joergena Bitscha, który opowiadał jak podczas jednego z takich spotkań, mieszkańcy puszczy zabili jego przyjaciela przez nieporozumienie. Oto przyjaciel mył zęby, a mieszkańcy puszczy widząc białą pianę z pasty na jego ustach, wzięli ją za objaw niebezpiecznej choroby i uśmiercili go strzałami z łuków.

Biuro podróży „Windrose" oferuje noclegi... w haremach Jemenu, ale tylko dla kobiet — mężczyznom jest tam wstęp wzbroniony, muszą nocować poza murami haremu.

Na „urlopy z dreszczykiem" jest coraz więcej chętnych. W roku ubiegłym skorzystało z nich 25 tys. bogatych zachodnioniemieckich turystów, w tym roku będzie ich zacznie więcej.

MARIAN MATZENAUER

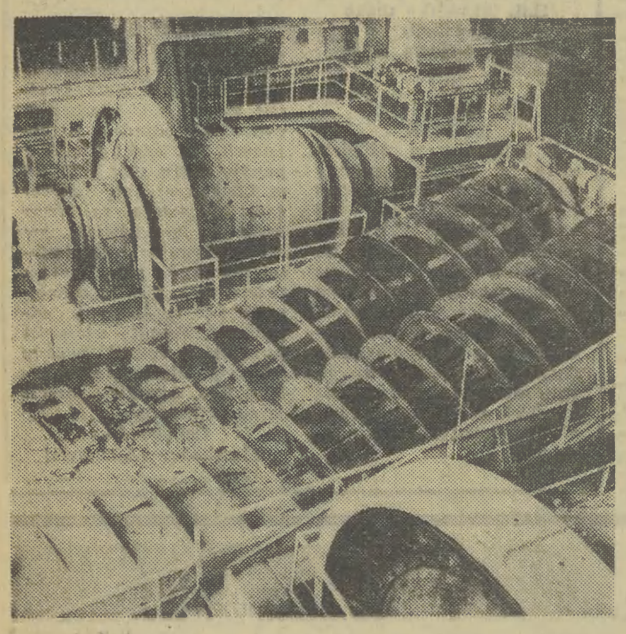

Rudna

W ubiegłym roku na święto lipcowe oddana została Kopalnia Miedzi Rudna — trzecia ze zbudowanych w Lubińsko-Głogowskim Okręgu Miedziowym. Przy jej wznoszeniu wykorzystano wszystkie doświadczenia poprzednich realizacji, toteż uruchomiono ją znacznie wcześniej niż poprzednie. Wraz z obiektami podstawowymi, szybami, chodnikami, polami wydobywczymi przygotowywano połączenia z sąsiadującymi Polkowicami i rozwiązywano problem mechanizacji i automatyzacji procesów wydobywczych. Nie zapomniano również o niezmiernie potrzebnych w tego typu kopalniach systemach wentylacyjnych i odwadniających. Bez nich praca na dużej głębokości, przy wysokiej temperaturze i wilgotności powietrza byłaby niemożliwa.

Dzisiaj kopalnia Rudna znajduje się na etapie dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej, której proces ma być także przyspieszony. Wprowadza się systematycznie do kopalnianych wyrobisk maszyny urabiające i transportujące, ładowarki itd.

Na górze zaś prace budowlane trwają nadal. Na dwa miesiące przed terminem uruchomiono drugą linię flotacji. Na finiszu znajduje się budowa szybu skipowego R-2 o bardzo dużej wydajności. W następnej kolejności oddany zostanie kompleks szybu R-3. Tak więc Rudna rozrasta się, jak przystało na kopalnię, która ma dostarczać tyle czerwonego złota, co Lubin i Polkowice łącznie.

W przyszłym roku Rudna uzyska zdolność wydobywczą 7,5 mln ton rudy rocznie. Jednak prace przy jej ostatecznym kształcie będą trwały nadal. Na zdjęciu: zakład flotacji.

Tekst: ANNA SUŁKOWSKA
Zdjęcie: A. HAWAŁEJ

RINGO — „polskie esperanto sportu"

Rozwija refleks, szybkość ruchów, wytrzymałość ogólną, a więc praktycznie wszystkie cechy niezbędne człowiekowi we współczesnej cywilizacji. Taka jest najkrótsza reklama polskiej gry w „ringo", którą jej autor — mgr Włodzimierz Strzyżewski (ekonomista z zawodu, sportowiec z zamiłowania) poleca wszystkim bez względu na wiek, w tym także przedstawicielom różnych dyscyplin sportu wyczynowego, jako doskonałą formę rozgrzewki i ćwiczenia podtrzymujące ogólną sprawność.

Ta popularna gra, nazwana w zeszłym roku przez gazetę „Sud Oest France" „polskim esperanto sportu", zaczyna podbijać dosłownie świat. 160-gramowym kółkiem gumowym — produkowanym przez spółdzielnię wielobranżową w Nowym Dworze Mazowieckim i eksportowanym w coraz większych ilościach przez centralę „Universal" — grają już w ringo w Związku Radzieckim, Bułgarii, w kilkunastu uniwersytetach USA, a nawet w doraźnych siłach zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. Rośnie zainteresowanie grą „ringo" w NRD, Szwecji, Francji, Anglii i innych krajach. Kółeczkami „ringo" rzucano bowiem na berlińskim Festiwalu Młodzieży i Studentów, na moskiewskiej „Uniwersjadzie" i na dziesiątkach najróżniejszych zagranicznych pokazów z udziałem twórcy gry i jej zasad — mgr W. Strzyżewskiego.

W naszym kraju „ringo" wprowadzone jest od dwóch lat do programu wychowania fizycznego w szkołach podstawowych i średnich a Kwatera Główna ZHP wprowadziła w zeszłym roku sprawność „mistrza ringo", którą może zdobywać 2,5 mln harcerzy. Ringo uprawiane jest na wczasach i obozach; znalazło się ono także w programie dorocznego święta „Trybuny Ludu".

22 czerwca br. rozgrywane były trzecie z kolei mistrzostwa Polski w ringo, które poprzedziły eliminacje wojewódzkie i otwarte mistrzostwa Warszawy. Patronowały tym mistrzostwom ZMS, redakcja „Życia Warszawy", Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej i Zrzeszenie Sportowe „Gwardia", a dostępne były one dla wszystkich. W tych roku mistrzostwa „ringo" rozgrywane są aż w 8 kategoriach: dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych oraz średnich, w klasie otwartej kobiet (od 20 lat) i w klasie otwartej mężczyzn, a także w klasie oldboyów i trójek rodzinnych.

Autor „ringo" jest również posiadaczem patentu na tanie, przenośne urządzenia (boiska plastykowe, siatki itp.) do gier ruchowych, w tym zwłaszcza do „ringo". Zbyt długo jednak trwają starania o podjęcie i rozwinięcie ich masowej produkcji, która cieszyłaby się na pewno wielkim popytem.

J. MAJECKI

NIE ZMIENI STOŁKA

Jedyny bodaj w Polsce nominowany wojewoda w nowo powstałym województwie przemyskim — nie zmieni swego dotychczasowego gabinetu. Czesław Hodór — wojewoda przemyski — był poprzednio dyrektorem naczelnym Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych w Przemyślu. Obecnie, po reorganizacji budynek zajmowany poprzednio przez Zarząd Lasów Państwowych stał się siedzibą urzędu wojewódzkiego. Włodarz ziemi przemyskiej pozostanie więc w swoim poprzednim gabinecie mimo tak diametralnie odmienionej jego funkcji...

DIABELSKI WYNALAZEK

Członkowie jednej z luterańskich sekt działających na terenie fińskiej Laponii uznali telewizory za wynalazek szatana i dla uratowania ludzi przed ogniem piekielnym rozpoczęli kampanię niszczenia wszystkich aparatów. Sekta nazywa się Laestadianami, od nazwiska swego założyciela z początków ubiegłego wieku, Szweda Larsa Levi Laestadiusa. Już w latach dwudziestych naszego stulecia bardziej pobożni Laestadianie niszczyli odbiorniki radiowe. Władze na razie nie interweniują, ponieważ nie otrzymały żadnych formalnych zażaleń od poszkodowanych, przeważnie ludzi w podeszłym wieku. Sekciarze swoim ofiarom natychmiast bowiem wypłacają odszkodowania. Laestadianie potępili nawet nowoczesne maszyny pralnicze z wizjerami, ponieważ umożliwiają one ciekawskim oglądanie damskiej bielizny.

ZABYTKOWE WC

XVIII-wieczna toaleta dla służących przy dworku w Yeovil (Somerset, Anglia) została wciągnięta na listę zabytków. Z toalety mogło jednocześnie korzystać 6 osób. Jest to ponoć jedyny tego rodzaju obiekt typu „towarzyskiego", w którym wszystkie „stanowiska" są ustawione koliście, co sprzyjało prowadzeniu konwersacji.

GIGANTYCZNE WESELISKO

Ostatnio w rybackim miasteczku Chimbote w Peru odbyło się niecodzienne wesele. Po zakończeniu kolejnego połowu, na ślubnym kobiercu stanęło jednocześnie 600 młodych rybaków. A potem, po zakończeniu ceremonii związku zawodowego rybaków, wzięło udział kilka tysięcy krewnych i przyjaciół młodożeńców.

ENERGICZNA BABUNIA

Pewna licząca sobie 80 wiosen mieszkanka stolicy Indonezji — Dżakarty, postanowiła skorzystać jeszcze z przyjemności życia doczesnego i poślubiła... swego 20-letniego sublokatora. O tym, że babuni nie brakuje temperamentu świadczy fakt, iż swego najstarszego syna, sprzeciwiającego się temu związkowi, przegoniła z domu... maczetą. Młoda para zamierza w listopadzie odbyć pielgrzymkę do Mekki.

ZMYĆ HAŃBĘ

Tokijski Klub Narciarski rozpoczął kampanię zbierania funduszów na podjęcie prac przy oczyszczaniu z bazgrołów murów Pałacu Lodowego, wzniesionego w Szwajcarii u stóp liczącego 4.158 m szczytu Jungfrau. Jeden z członków tego klubu wyjaśnił, że japońscy turyści, którzy uwieczniają swe imiona na murach tego słynnego obiektu, przynoszą hańbę całemu narodowi. Okazuje się, że aż 90 proc. tej bazgraniny jest dziełem Japończyków.

Zabawki dla dorosłych

Kolekcjonerzy gromadzą wszystko, od znaczków pocztowych po guziki. Niektóre przedmioty, stanowiące szczególne zainteresowanie hobbystów, są specjalnie piękne, poetyczne, rzadkie i cenne. Do takich należą domki dla lalek, mające własną historię, liczącą przeszło 400 lat. Przeważnie taki domek to budowla mniej więcej 2-metrowa, o kilku kondygnacjach, z oknami, drzwiami, klatkami schodowymi. Pokoje są umeblowane „prawdziwymi" meblami, stanowiącymi arcydzieła sztuki rzemieślniczej, na ścianach — obrazy, nierzadko mistrzów pędzla. Przed wspanialszymi „rezydencjami" na podjazdach czekają powozy.

Domki dla lalek wyrabiano w różnych krajach, na przestrzeni wielu wieków. Część z nich stanowi dziś własność prywatną, część — to eksponaty muzealne, m. in. londyńskiego Muzeum Alberta i Wiktorii. Domki są wzorcem dla scenografów, specjalistów od architektury wnętrz, kostiumologów, bowiem przechowały one w niezmienionym stanie architekturę, wnętrza, przedmioty codziennego użytku. Do najstarszych należy domek, znajdujący się w Muzeum Alberta i Wiktorii, pochodzący z ok. 1800 roku: dom 3-poziomowy, z klatką schodową, kuchnią i pokojami, umeblowanymi w stylu angielskim.

Pierwsze domki dla lalek pojawiły się w Europie w XVI w. Jak zanotował inwentaryzator niemiecki, Johann Baptist Fickler, w 1558 r. córka księcia Alberta Bawarskiego otrzymała dom o 17 drzwiach, 33 oknach, kaplicą, jadalnią, sypialniami, kuchnią, salonami, buduarami, salą balową i piwnicą na wina. Było to dzieło rzemieślników z Augsburga. Niestety domek spłonął podczas pożaru pałacu w Monachium w 1672 r.

Domek ten, uchodzący przez lata za najwspanialszy, nie był jednak najstarszy. Rzemieślnicy Augsburga, Ulm i Norymbergii wyrabiali podobne zabawki już wiele lat wcześniej. Niemieckie domki dla lalek z XVI i XVII wieku stanowiły swoiste „pomoce naukowe" dla dziewcząt, ucząc je ustawiania mebli, nakrywania do stołu. Konstrukcja tych domków była uproszczona, nie miały schodów, jedna ściana otwierała się niby drzwi szafy, umożliwiając dostęp do pokojów. Wszystkie meble były ruchome.

Holendrzy w XVII w. budowali bogate pałace lalek, lecz nie były przeznaczone dla dzieci do zabawy, stanowiły bowiem ozdoby domów, często — stanowiąc wierne kopie domów właścicieli, bogatych rezydencji patrycjuszowskich. Anglicy wyrabiali domy dla lalek od XVIII w. Były one wykonane realistycznie, służąc jako zabawki zamożnym dziewczętom. W XIX w. Niemcy zaczęli produkować — poza innymi zabawkami — domki dla lalek tańsze, mniej luksusowe, wytwarzane metodą przemysłową. Francuzi, którzy nie budowali domków, produkowali meble do nich i przedmioty „codziennego użytku". Dziś, w epoce mody „retro" w USA powstają znów domki dla lalek: albo kopie dawnych, albo — jak najbardziej współczesne.

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „INSTAL" — w Krakowie, ul. Helclów 19 zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że rozpoczęto

WYPŁATĘ NAGRÓD
Z FUNDUSZU GOSPODARNOŚCI ZA ROK 1974.

Nagrody nie podjęte w terminie do 31 lipca 1975 r. będą przeznaczone na fundusz socjalny.

Oddział Zaopatrzenia Robotniczego Huty im. Lenina

zatrudni natychmiast:

- kierowników stołówek i barów oraz kiosków
- magazynierów.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Biuro Personalne OZR Huty im. Lenina. — Dojazd z Krakowa tramwajem linii 4 lub autobusem pospiesznym „A" do Centrum Administracyjnego HiL.

LOKAL

o powierzchni około 200 m², nadający się na magazyn w Krakowie, WEZMIE w NAJEM na okres 2—3 lat — instytucja państwowa. — Oferty uprasza się kierować pod adresem: „Prasa" — Kraków, Wiślna 2 — dla nr K-5388.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Fotografów „FOTOS" przy ul. Sławkowskiej 6 — został przeniesiony z dniem 1 czerwca do nowych pomieszczeń

przy ul. GRODZKIEJ 48, I piętro

i zaprasza PT Klientów, polecając nadal swoje solidne i terminowe usługi, zwłaszcza wszelkie prace z zakresu fotografii czarno-białej.

Zakład czynny codziennie w godzinach 10—18, w soboty 10—16, w niedziele 9—13.

Przewożenie
kotłów asfaltowych

z ul. Siewnej na budowy, na terenie m. Krakowa — zleci natychmiast jednostkom uspołecznionym i prywatnym koncesjonowanym przewoźnikom — Spółdzielnia Pracy Budowlano-Remontowa „Bocznica" — Kraków, ul. Siewna.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Transportu i Sprzętu — KRAKÓW, ul. SIEWNA, telefon nr 352-60, w godzinach 7—15.

Spółdzielnia Pracy
Rękodzieła Ludowego i Artystycznego
„Zakopiańskie Warsztaty Wzorcowe"
w Zakopanem

zatrudni natychmiast:

- 10 stolarzy galanterii drzewnej, ewentualnie robotników przyuczonych w zawodzie stolarza
- 3 robotników magazynowych
- 2 magazynierów — wymagane wykształcenie średnie i praktyka.

Korzystne warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie Spółdzielni — Zakopane, ul. Szymony 17b, (II piętro, pokój 211), telefon 32-51.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ ZARZĄD w KRAKOWIE ODDZIAŁ w OŚWIĘCIMIU

zatrudni w Oddziale oraz w placówkach terenowych w Jaworznie i w Kętach

KIEROWCÓW

z kategorią prawa jazdy „D" i „C"
(dawna I i II kat.).

Wynagrodzenie wg nowych stawek obowiązujących od 1 kwietnia 1974 r., wolne od podatku od wynagrodzeń i składki na cele emerytalne. Po 5 latach pracy przysługuje dodatek za staż pracy.

Osobom samotnym zapewnia się zakwaterowanie w hotelu robotniczym

Pracownikom przysługuje bezpłatne umundurowanie, bezpłatny bilet na przejazdy do pracy i inne świadczenia ujęte w Układzie Zbiorowym Pracy oraz w planach funduszu socjalnego.

Członkowie rodzin korzystać mogą w ciągu roku z trzech bezpłatnych biletów w komunikacji PKS, na dowolnych liniach.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego.

Nasz adres: 32-610 Oświęcim, ul. Więźniów Oświęcimia nr 15, telefon 20-51, 20-52.

KOMUNIKATY

Unieważnia się zagubionych 5 blankietów pokwitowań serii Hc, od Nr 851196 do Nr 851200, kwitariusza Zespołu Opieki Zdrowotnej Stacja Pomocy Doraźnej w Nowym Sączu.

Wszystkim, którzy w tak tragicznej dla nas chwili okazali nam tyle serca i współczucia, nieśli pomoc i wzięli tak licznie udział w ostatniej drodze naszego drogiego i nieodżałowanego Męża, Ojca, Syna i Brata

lek. med. Eugeniusza Sataleckiego

a szczególnie Radzie Zakładowej przy ZOZ w Olkuszu, Prezydium MRN w Bukownie, Koleżankom i Kolegom Zmarłego, Współpracownikom z Ośrodka Zdrowia i Przychodni Przyzakładowej ZGH „Bolesław", Gronu Nauczycielskiemu i Młodzieży Liceów Ogólnokształcących w Krakowie i Sosnowcu oraz Przyjaciołom, Sąsiadom i Mieszkańcom Bukowna — składamy wyrazy głębokiej wdzięczności i serdeczne podziękowanie.

ŻONA, DZIECI, MATKA i SIOSTRY

SKUP KAMIENI JUBILERSKICH

pochodzenia zagranicznego
od osób posiadających kwit celny

skup ANONIMOWY i NIEANONIMOWY BURSZTYNU

prowadzi IMAGO-ARTIS w Krakowie
ul. Krowoderska 5, III p., w każdy piątek w godz. 10—12

ZBIERACZY

wędrownych i umiejscowionych
do zbiórki makulatury i szmat

zaangażuje natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Krakowie, ul. Grodzka 40 — telefon 246-69.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają oddziały skupu Przedsiębiorstwa:

- Kraków, ul. Radzikowskiego 37/43, tel. 716-53
- Nowa Huta, os. Szkolne 21 — tel. 449-01
- Chrzanów, ul. Stara Huta — tel. 24-82
- Myślenice, ul. Traugutta 11 b — tel. 211-73
- Nowy Sącz, ul. Kilińskiego 21 — tel. 206-10
- Nowy Targ, ul. Krasińskiego 42 — tel. 20-31
- Oświęcim, ul. Chodniki 7 — tel. 23-63
- Tarnów, ul. Mostowa 5 — tel. 23-62
- Wadowice, ul. Wałowa 28 — tel. 40-23
- Żywiec, ul. Łączna 7 — tel. 27-91.

Przedsiębiorstwo może wydzierżawić lokal dostosowany do skupu, przyczepy autobusowe oraz barakowozy.

Uwaga
Uczniowie klas ósmych szkół podstawowych!

- Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Skawinie, ul. Kopernika 13
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa Dokształcająca Nr 2 — w Tarnowie, ul. J. Krasickiego 27

przyjmują zgłoszenia i WPISY

do klas pierwszych
Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych „Elektromontaż" Kraków

w atrakcyjnym zawodzie:

- ELEKTROMONTERA

w Tarnowie dodatkowo w zawodzie:

- ŚLUSARZA.

Nauka w tych zawodach trwa trzy lata.

Warunek: ukończenie 15 roku życia

W okresie nauki zawodu młodociani otrzymują od Przedsiębiorstwa następujące świadczenia:

- wynagrodzenie miesięczne, w zależności od wieku i roku nauki:
  — w klasie pierwszej — 300 zł
  — w klasie drugiej — 480 zł
  — w klasie trzeciej — 6,20 zł/godz. (1.200 zł)
  Uczniom, którzy właściwie wykonują obowiązki określone w zakładowym regulaminie pracy i regularnie uczęszczają do szkoły, a przede wszystkim osiągają dobre wyniki w praktycznej nauce zawodu, mogą być przyznawane kwartalne nagrody w wysokości do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego
- ubranie wyjściowe i inne składniki garderoby, o ogólnej wartości 4.200 zł — bezpłatnie
- odzież roboczą i ochronną
- codzienne bezpłatne posiłki regeneracyjne
- świadczenia z funduszu socjalnego
- uprawnienia do korzystania z ulg taryfowych przy przejazdach kolejami, na zasadach ogólnie obowiązujących.

Absolwentom Przedsiębiorstwo zabezpiecza dobrze płatną pracę na terenie woj. krakowskiego i tarnowskiego, a dla ślusarzy w m. Tarnowie. — Ponadto istnieje możliwość delegowania do robót prowadzonych za granicą.

Przy wpisie należy przedłożyć:

- podanie
- odpis świadectwa ukończenia szkoły podstawowej
- wypełnioną ankietę personalną
- wyciąg z aktu urodzenia lub wypis z dowodu osobistego opiekunów
- trzy fotografie podpisane na odwrocie plus 6 zł na legitymację ZUS
- świadectwo zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu.

Po ukończeniu ZSZ absolwenci mogą ubiegać się o skierowanie do 3-letniego Technikum dla Pracujących.

Podania przyjmują i szczegółowych informacji udzielają:

— sekretariaty w. w. szkół
— Dział Kadr, Szkolenia Zawodowego i Doskonalenia Kadr PRE „Elektromontaż", Kraków, ul. Czysta 7 — telefon nr 307-81 i 340-44.
— Sekcja Kadr i Szkolenia PRE „Elektromontaż" — Tarnów, ul. Nowodąbrowska 14 — telefon 67-11.

„ELEKTROMONTAŻ"
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTRYCZNYCH
KRAKÓW, ul. CZYSTA 7

zatrudni

na terenie Chrzanowa, Nowego Sącza, Miechowa, Nowego Targu, Limanowej, Proszowic, Zakopanego, Myślenic, Olkusza, Suchej, Tarnowa, Bochni, Brzeska, Dąbrowy Tarnowskiej, Wadowic, Żywca, Skawiny

następujących pracowników:

- ELEKTROMONTERÓW i POMOCNIKÓW
- ŚLUSARZY i POMOCNIKÓW
- MALARZY konstrukcyjnych i POMOCNIKÓW
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Zgłoszenia w PRE „ELEKTROMONTAŻ" — Kraków, ul. Czysta 7, pokój nr 3.

Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie, według II (wyższej) tabeli płac.

SPRZEDAŻ AUKCYJNĄ SKÓR GARBOWANYCH MIĘKKICH

w dniu 9 lipca br. w POZNANIU w lokalu Izby Rzemieślniczej przy ul. MARCHLEWSKIEGO 108
(początek aukcji o godzinie 9)

organizuje

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO w ŁODZI.

W aukcji mogą brać udział odbiorcy z jednostek uspołecznionych oraz rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu. — Jednostki te mogą kupować skóry wyłącznie na cele przetwórcze.

Przedstawiciele tych jednostek winni posiadać pełnomocnictwa do zawierania umów.

PRZETARGI

Chrzanowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Chrzanowie, ul. Oświęcimska 9, ogłasza, że w dniu 10. VII. 1975 r., o godz. 11, sprzeda w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki „Warszawa" typ 204, nr rej. KI-25-69, silnik bez numeru, nr podwozia 166757, rok produkcji — 1967. Cena wywoławcza wynosi 36.000 zł.

Samochód można oglądać w dni powszednie, w godz. 8—15, na terenie Bazy Sprzętu i Transportu w Jaworznie przy ul. Puszkina.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w przeddzień przetargu, w kasie Przedsiębiorstwa w Bazie Sprzętu i Transportu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-5536

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Sławkowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci rozbiórkę magazynu, położonego w Bolesławiu przy ulicy Głównej. Kubatura obiektu wynosi 2.261 m³.

Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg", należy składać w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Sławkowie, Rynek 36.

Termin składania ofert upływa w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Po tym terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Dyrekcja „Społem" WSS Kraków Oddział w Olkuszu ogłasza W DRODZE PRZETARGU nieograniczonego sprzeda samochody osobowe:

1) marki Warszawa, typ 224, nr podwozia 188833, nr silnika 125579, cena wywoławcza 36.000 zł.
2) marki „Warszawa", typ 224, nr podwozia 0059, nr silnika 20-185493, cena wywoławcza — 25.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 1975 r., o godz. 10 w biurze WSS O/Olkusz przy ul. 1 Maja 12.

Samochody można oglądać od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia do dnia 15 lipca 1975 r. w godzinach od 7 do 15, pod w/w adresem.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu 15 lipca 1975 r., do godz. 15.

Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Tenczynku ogłaszają, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zlecą wykonanie muru oporowego oraz płyty betonowej placu przy budynku Tłoczni na terenie zakładu.

Oferty, w zalakowanych kopertach, na powyższe prace należy składać w terminie do 14 lipca 1975 r. w Biurze Działu Gł. Mechanika Zakładów Spożywczych PT w Tenczynku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 15 lipca 1975 r. o godz. 10 w świetlicy Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-5331

Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego — w Krakowie, os. Teatralne 9 — ogłasza, że w dniu 15 lipca 1975 r., o godz. 9, w świetlicy Zakładu Zmechanizowanych Robót Inżynieryjnych KBM przy ul. Kocmyrzowskiej 168 — SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1) **samochód marki „Warszawa" typ 204, rok prod. 1967, nr ewid. 17-248-742, nr podw. 168758, nr silnika 161954, zużycie 78 proc., cena wywoławcza 26.400 zł**
2) **maszyny i sprzęt budowlany, których wykazy wywieszone są w Dyrekcji Kombinatu i Zakładzie Zmechanizowanych Robót Inżynieryjnych KBM.**

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemieślnicy oraz osoby prywatne.

Rzemieślnicy i osoby prywatne obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, osobiście, w kasie Zakładu Zmechanizowanych Robót Inżynieryjnych przy ul. Kocmyrzowskiej 168, do dnia 14 lipca 1975 roku, włącznie.

Zwrot wadium nastąpi w przypadku gdy komisja przetargowa nie skorzysta z oferty uczestnika przetargu lub po wykupieniu samochodu, bądź urządzenia będącego przedmiotem przetargu.

Samochód oraz maszyny i sprzęt budowlany można oglądać codziennie do dnia 14 lipca 1975 r., w godzinach od 11 do 13, w Oddziale Sprzętu ZZRI — KBM Płaszów, ul. Stalowa.

Przed rozpoczęciem przetargu należy złożyć komisji przetargowej pisemne oświadczenie, że znane są uczestnikowi warunki przetargu i wyraża zgodę na te warunki oraz, że samochód lub sprzęt nabywa na potrzeby własne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Żywcu, ul. Węglowa 38, SPRZEDA W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki Warszawa typ 203, nr silnika 13682. Cena wywoławcza wynosi 36.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 lipca 1975 r., godz. 14 w biurze MPWiK Żywiec, ul. Węglowa 38.

Samochód można oglądać w Wydziale Transportu MPWiK, ul. Bracka, w godz. 7—12 do dnia 16 lipca 1975 r.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 3.600 zł w terminie do dnia 17. 07. 75 r.

W wypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 25. 07. 75 r. godz. 14, przy cenie wywoławczej obniżonej o 50%.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Centralne Laboratorium Przemysłu Obuwniczego w Krakowie, ul. Zakopiańska 9, nr tel. 633-81—85, wewn. 150 — zleci W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie robót malarskich stolarki okiennej.

Szczegółowych informacji oraz podkładki przetargowe można uzyskać w Dziale Głównego Mechanika, w godzinach 6.30—14,30.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg", należy składać do dnia 14 lipca 1975 r., w dziale jak wyżej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 lipca 1975 r., o godzinie 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Stocznia Remontowa Żeglugi Śródlądowej — w Krakowie, ul. Stoczniowców 1 — SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące samochody:

1) **„Warszawa 203", nr podwozia 141972, nr silnika 210123 — cena wywoławcza 51.200 zł**
2) **„Nysa" 512, nr podwozia 64857, nr silnika 307697 — cena wywoławcza 32.000 zł**

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 1975 r., o godz. 12 w zakładzie Stoczni w Krakowie przy ul. Stoczniowców 1, gdzie też można oglądać pojazdy codziennie w godzinach 9—14.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w kasie Stoczni, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania powodu.

Spółdzielnia Inwalidów „Odrodzeni" w Krakowie, ul. Rydlówka 20, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie do końca III kwartału 1975 r. drogi wewnętrznej o nawierzchni betonowej na terenie Zakładu Pracy Chronionej w Krakowie przy ul. Rydlówka 20.

Do składania ofert zaprasza się jednostki gospodarki uspołecznionej, nieuspołecznionej i osoby fizyczne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg", należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 8 lipca 1975 r.

Bliższych informacji w sprawie wykonawstwa można uzyskać w biurze Spółdzielni, codziennie w godzinach 7—10.

Otwarcie ofert nastąpi 11. VII. 1975 r. o godzinie 12.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania powodu. K-5385

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Krakowie, pl. Szczepański 2, zleci W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonywanie robót remontowo-budowlanych, murarskich, posadzkarskich, instalacyjnych elektrycznych, wod.-kan. i malarskich w sklepie Nr 72 przy ul. Długiej 50.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Inwestycji i Remontów WPTO w Krakowie przy ul. Grodziej 26, II p. Termin wykonania robót — III kwartał 1975.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg'," należy składać w biurze WPTO w Krakowie przy ul. Grodzkiej 26, II p., do dnia 9 lipca 1975 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 lipca o godz. 10 w biurze WPTO przy ul. Grodzkiej 26.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Bochni, ul. Nowotki 3, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód ciężarowy marki FSC Lublin, typ Żuk A03; rok produkcji 1963, nr podwozia 23289, nr silnika 307700, stopień zużycia 75%. Cena wywoławcza wynosi 42.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1975 r. o godz. 10 w RPMel. w Bochni przy ul. Nowotki 3, gdzie też można oglądać pojazd codziennie w godz. 8—14, z wyjątkiem sobót.

Wadium, w wysokości 10% ceny wywołania, należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa, ul. Nowotki 3, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, z braku nabywców, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 11. Cena wywoławcza wyniesie w drugim przetargu 25.000 zł.

Zastrzega sie prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-5576

Zootechniczny Zakład Doświadczalny Zator w Zatorze, Rynek 1 ogłasza, że w dniu 8 lipca 1975 r., o godz. 12, w biurze ZZD Zator, Rynek 1 zleci W DRODZE NIEOGRANICZONEGO PRZETARGU wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej w budynku mieszkalnym Rybackiego Gospodarstwa Doświadczalnego w Spytkowicach.

Termin wykonania robót do dnia 30. 9. 1975 r.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg", należy składać w Dziale Inwestycji do dnia 7 lipca 1975 r.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa jest do wglądu w Dziale Inwestycji, codziennie w godz. 7—12.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-5328

WYPRZEDAŻ
używanych mebli hotelowych

W związku z wymianą mebli w pokojach hotelowych, Dyrekcja Hotelu „Orbis - Cracovia" — Kraków, al. Puszkina 1 — oferuje do sprzedaży **zestawy mebli z pokoi 1 i 2 -osobowych, na które składają się fotele i krzesła wyścielane, biurka i biurka toaletki, lampy gabinetowe stojące, lampki nocne, łóżka, materace, szafki nocne, szafki ubraniowe, wersalki, bagażniki i aparaty radiowe „Atut".**

Do zestawów tych mebli wkalkulowana jest boazeria. — Sprzedaż odbywać się będzie sukcesywnie — począwszy od miesiąca lipca, do grudnia br., po cenie i na warunkach uzgodnionych z Dyrekcją Hotelu „Cracovia".

Wszelkie informacje uzyskać można telefonicznie w Dziale Administracji, pod nr **286-66, wewn. 665 lub 225-79.**

Dom Wczasów Dziecięcych PKP w Zembrzycach, pow. Sucha Beskidzka, ogłasza że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci konserwację chloratora C-50 pompowni wody pitnej DWDZ.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z napisem „przetarg", należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 10 lipca 1975 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w biurze DWDZ w dniu 15 lipca 1975 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-5012

SKUP CIELĄT

POZH

UWAGA HODOWCY z terenu województw miejskiego krakowskiego i nowosądeckiego!

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANYMI w KRAKOWIE — zawiadamia, że w III kwartale 1975 r. ZAKUPY CIELĄT odbywać się będą w niżej podanych terminach i miejscowościach:

Województwo miejskie Kraków

Gmina	Miejscowość	Dzień	Godz.	Lipiec	Sierpień	Wrzesień
Alwernia	Alwernia	czwartek	9	3, 17	7, 21	4, 18
Czernichów	Czernichów	czwartek	10	3	7	4
Dobczyce	Dobczyce	wtorek	9.30	—	26	23
Drwinia	Grobla	poniedziałek	9.30	14	11	8
Drwinia	Mikluszowice	poniedziałek	9,30	28	25	22
Gdów	Gdów	wtorek	9	15	19	16
Gołcza	Maków	wtorek	10	1, 15	5, 19	2, 16
Iwanowice	Iwanowice	wtorek	12	1, 15	5, 19	2, 16
Kocmyrzów-Luborzyca	Kocmyrzów	poniedziałek	9	14, 28	11, 25	8, 22
Kościelec	Kościelec	środa	9.30	9, 23	13, 27	10, 24
Krzeszowice	Krzeszowice	czwartek	11.30	3, 17	7, 21	4, 18
Liszki	Liszki	czwartek	8.30	24	28	25
Michałowice	Michałowice	wtorek	9.30	1	5	2
Myślenice	Myślenice	środa	11	9	13	10
Niepołomice	Niepołomice	środa	12	2	6	3
Nowe Brzesko	Nowe Brzesko	wtorek	9	8	12, 26	9, 23
Nowa Huta (U. Dz.)	Ruszcza	poniedziałek	12	21	18	15
Pcim	Pcim	środa	11.30	23	27	24
Proszowice	Proszowice	czwartek	9	10, 24	14, 28	11, 25
Raciechowice	Raciechowice	piątek	10	18	15	19
Radziemice	Łętkowice	środa	11	2, 16	6, 20	3, 17
Skała	Jerzmanowice	poniedziałek	9	7, 21	4, 18	1, 15
Skała	Przeginia	wtorek	9.30	8	12	9
Skała	Skała	wtorek	9	1, 15	5, 19	2, 16
Skawina	Skawina	środa	9	2, 16	6, 20	3, 17
Słomniki	Prandocin	środa	9	2, 16	6, 20	3, 17
Słomniki	Słomniki	środa	12	9	13	10
Sułkowice	Sułkowice	środa	9	9	13	10
Sułoszowa	Sułoszowa	środa	11	23	27	24
Sułoszowa	Wielmoża	środa	9	23	27	24
Tokarnia	Tokarnia	środa	9.30	23	27	24
Trzyciąż	Trzyciąż	poniedziałek	9.30	14, 28	11, 25	8, 22
Wawrzeńczyce-Igołomia	Wawrzeńczyce	wtorek	11.30	8	12, 26	9, 23
Wieliczka	Wieliczka	czwartek	11	24	28	25
Wielka Wieś	Wielka Wieś	czwartek	11	10	14	11
Wierzbno	Posądza	poniedziałek	9.30	7, 21	4, 18	1, 15
Wiśniowa	Wiśniowa	piątek	12	18	15	19
Zabierzów Boch.	Zabierzów Boch.	wtorek	11.30	15	19	16
Zabierzów Kr.	Zabierzów	czwartek	9	17	21	18
Zielonki	Węgrzce	czwartek	8,30	10	14	11

Województwo Nowy Sącz

Bobowa	Bobowa	piątek	13	25	22	26
Gorlice	Gorlice	piątek	11	18	15	19
Grybów	Grybów	piątek	11	4, 18	1, 15	5, 19
Jodłownik	Jodłownik	czwartek	10	17	21	18
Jordanów	Jordanów	piątek	10	4	1	5
Korzenna	Korzenna	piątek	13	4, 18	1, 15	5, 19
Lubień	Skomielna B	środa	13	23	27	24
Limanowa	Limanowa	piątek	10	11	8	12
Limanowa	Męcina	piątek	10	11	8,	12
Łącko	Łącko	piątek	11	11	8	12
Łużna	Łużna	piątek	11	25	22	26
Mszana Dolna	Mszana Dolna	poniedziałek	9	7	4	1
Nawojowa	Nawojowa	piątek	10.30	25	22	26
Niedźwiedź	Niedźwiedź	poniedziałek	11.30	7	4	1
Nowy Sącz	Nowy Sącz	środa	10	2, 16	6, 20	3, 17
Podegrodzie	Podegrodzie	piątek	12.30	25	22	26
Ropa	Ropa	piątek	13	18	15	19
Spytkowice Sus.	Spytkowice Sus.	piątek	11.30	25	22	26
Tymbark	Tymbark	poniedziałek	11	21	18	15

PRZEDSIĘBIORTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-1"
Kompleksowy Wykonawca Rejonu Wielkich Pieców w Hucie „Katowice"

przyjmie do pracy mężczyzn

w wieku powyżej 18 lat.

Pracowników umysłowych:

- **INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH, z uprawnieniami, na stanowiska kierowników budów**
- **MAJSTRÓW BUDOWLANYCH, z uprawnieniami i praktyką**
- **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH**
- **INŻYNIERA lub INSPEKTORA do Działu Przygotowania Produkcji (praktyka w budownictwie)**
- **PROJEKTANTÓW do Działu Projektowania Organizacji Robót**
- **PRACOWNIKÓW do Działu Umów i Zleceń**
- **PRACOWNIKÓW do Działu Kosztorysowania i Rozliczeń.**

Pracowników fizycznych:

- **CIEŚLI**
- **ZBROJARZY**
- **ELEKTROMONTERÓW, z uprawnieniami bez ograniczeń**
- **OPERATORÓW z uprawnieniami RDT**
- **ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ BUDOWLANYCH,** o kierunkach: **murarz, cieśla, zbrojarz-betoniarz, operator.**

Przedsiębiorstwo zapewnia warunki płacy i pracy zgodne z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie — II tabela stawek płac, specjalny dodatek do płacy zasadniczej.

Dla pracowników zamiejscowych, nie meldowanych na pobyt stały w miejscu budowy, przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł dziennie.

Praca w systemie akordowym.

Zapewnia się również odpowiednie warunki socjalno - bytowe (hotele, kwatery prywatne, stołówki, opiekę lekarską, całoroczny, ciepły bezpłatny posiłek regeneracyjny) oraz możliwość zdobycia zawodu lub podniesienia kwalifikacji.

Przedsiębiorstwo pasiada własne ośrodki wczasowe nad morzem, jeziorami mazurskimi i w górach, jak również wypożyczalnię sprzętu sportowego.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje **Dział Zatrudnienia i Płac, Kraków-Nowa Huta, ul. Mrozowa.** — Dojazd tramwajem nr 4 z Krakowa lub nr 16 z Nowej Huty. Wysiadać na przedostatnim przystanku przed Walcownią (nowy biurowiec, w podworcu, I piętro).

Praca

CUKIERNIKA samodzielnego — zatrudnię, zapewniając mieszkanie i wyżywienie. Rzeszów, ul. Krakowska 9a, tel. 355-02.

Nauka

LIPIEC spędzasz w Krakowie, skorzystaj z okazji i naucz się tańczyć na kursach tańca towarzyskiego w Krakowskim Ośrodku Tanecznym. Zapisy, informacje: plac Wita Stwosza 2/2 (przy ul. Grodzkiej), w godz. 11—19. w poniedziałki 11—17.

MATURA systemem przyspieszonym. Zarząd Wojewódzki TWP — Kraków, Basztowa 15, tel. 213-63. — Informacje w godz. 10—14.

Uwaga maturzyści!

WPISY

na stacjonarne KURSY kreśleń budowlanych, instalacyjnych, maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji, przyjmuje **Zakład Doskonalenia Zawodowego — w Krakowie, ul. Dietla 38.**

Nieruchomości

SPRZEDAM gospodarstwo 3-hektarowe, z zabudowaniami oraz nowy dom murowany, z ogrodem. — Warunki do omówienia na miejscu. — Jan Siepak, Bystra Podhalańska 55 — koło Suchej Beskidzkiej.

Zguby

ZNALAZCĘ teczki-aktówki czarnej z pieczątką i dokumentami — pozostawionej na dworcu PKS w Miechowie, w dniu 1 VI 1975 r., wynagrodzę. Zbigniew Mucha, zam. Faliniów 83, koło Miechowa.

POTONIEC Teresa, zam. Nowy Sącz, ul. Naściszowska 94, zgubiła legitymację szkolną nr 132, wystawioną przez I Liceum Ogólnokształcące — im. J. Długosza w Nowym Sączu.

ŚLIZ Michalina, Krzeszowice, Targowa 28/3, zgubiła legitymację służbową nr 113/74, wydaną przez Urząd Powiatowy w Chrzanowie.

WARDZAŁA Mieczysław, Zaczarnie 213, p-ta Lisia Góra, woj. tarnowskie — zgubił przepustkę stałą nr 2286/1121, wydaną przez FSE „Tamel" w Tarnowie. T-66896

DEPCIUCH Lilianna, ur. 11. VIII. 1957, zamieszkała Tarnów, Kołłątaja 15, zgubiła legitymację szkolną nr 43/73, wydaną przez II Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie.

BIEL Edward, Poręba Żegoty 59, zgubił legitymację Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego nr 1513/K/73, wydaną przez Zarząd Wojewódzki WOPR Kraków.

ŻAK Halina, Jaworzno, Leśna 72, zgubiła legitymację szkolną nr 96-2723, wydaną przez Technikum Mech.-Elektryczne Chrzanów. Ch-69061

DZIECHCIOWSKI Józef, zam. Rabka, ul. Kasprowicza 24, zgubił legitymację służbową nr 01130, wydaną przez WP PKS — Oddział Nowy Targ.

POGWIZD Jan, zam. Paszyn 186, zgubił asygnatę nr 025906, z dnia 19. X. 1974 r., na przetarcie drewna w tartaku, wydaną przez Nadleśnictwo Stary Sącz. S-69012

WRZESZCZ Marek — Chrzanów, 29 Listopada 28 b/1, zgubił legitymację szkolną nr 41-75, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące Chrzanów.

TAKORZ Stanisława — zam. Maciejowa 55, zgubiła decyzję nr 087511 na wyrąb drewna, nr drzew 01794-01830, o masie 10.93 m3, wystawioną przez Nadleśnictwo Nawojowa.

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę o treści: „Rzemieślniczy Zakład Betoniarski Gustaw Wiśniowski, Grybów, ul. Grunwaldzka, pow. Nowy Sącz".

BARAŃSKI Andrzej — zam. Łukowica 8, zgubił legitymację szkolną nr 10, wystawioną przez I Liceum Ogólnokształcące — Nowy Sącz.

GRYGIELSKI Michał, — zam. Nowy Sącz, Poniatowskiego 7, zgubił legitymację szkolną wydaną przez I Liceum Ogólnokształcące w Nowym Sączu. S-69029

PĘDRYS Krzysztof, Chełmek, Broniewskiego 19 — zgubił legitymację szkolną nr 28/72, wydaną przez Liceum Zawodowe Min. Przemysłu Chemicznego w Oświęcimiu.

SKORUPSKI Jan, Chrzanów, Słowackiego 18, zgubił legitymację szkolną nr 158/1855, wydaną przez Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Chrzanowie. Ch-69067

SZAMRAJ Krystyna, Płaza 643, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową Dokształcającą w Trzebini - Sierszy.

SEMIK Teresa, Stare Żukowice 130, gm. Lisia Góra, zgubiła przepustkę stałą nr 1348/1698, wydaną przez FSE „Tamel" w Tarnowie, 31. XII. 1974.

HOŁDA Ludwika, ur. 29. VIII. 1931, zam. Zakliczyn, Jagiellońska 34, zgubiła indeks nr 1466, wydany przez Zaoczne Technikum Rolnicze w Wojniczu.

ŁABĘDŹ Marek, Tarnów, Szpitalna 25b, zgubił legitymację szkolną nr 660 — wydaną przez Liceum Ekonomiczne w Tarnowie.

BRYNICZKA Barbara — zam. Nowy Targ, Man. Lipcowego 69 — zgubiła legitymację służbową, Seria „K" nr 19868, wydaną przez WP PKS Oddział Nowy Targ.

Różne

SKORZYSTAM z wolnego miejsca w samochodzie wyjeżdżającym do Francji w miesiącu sierpniu. — W. Zieliński, 33-100 Tarnów, ul. PCK 4/1.

ŚWIADKÓW zajścia w Barze Debnickim (przy bulwarze Wisły) w sobotę 23. V. godz. 10, proszę o skontaktowanie się telefoniczne. Kocoński, tel. 236-60 do 69, wewn. 572 lub pisemnie „Prasa" Kraków, Wiślna 2, dla nr 69516.

nasze miasto

Wydanie miejskie „Gazety" na znacznie większym obszarze

Dzisiejsze wydanie „Naszego miasta" otrzymują nie tylko mieszkańcy Krakowa, Skawiny czy Wieliczki, ale także po raz pierwszy nasi Czytelnicy z Krzeszowic, Myślenic, Proszowic, Słomnik, Gdowa, Dobczyc i wielu innych miejscowości przyłączonych w wyniku reformy administracji do Krakowa. W sumie więc wydanie „A" „Gazety Południowej" (bo taki od dziś nosimy tytuł) obejmie swym zasięgiem cały obszar wielkiej aglomeracji krakowskiej. Redaktorzy Działu Miejskiego zyskują więc znaczną część Czytelników. Nie są to jednak odbiorcy zupełnie nowi. Do wczoraj byli jeszcze adresatami poszczególnych mutacji naszego dziennika.

Zmienia się zasięg naszych dziennikarskich penetracji, a co za tym idzie — wzrasta niepomiernie ilość tematów, które należałoby podjąć czy choćby tylko wzmiankować. Dlatego też musimy w przyszłości dokonywać selekcji materiałów, także spraw poruszanych w korespondencjach naszych Czytelników. Nie oznacza to jednak, że chcemy się zamknąć na jakiekolwiek sprawy nurtujące ludzi. Idzie nam natomiast o to, by nawet poprzez prezentację jednostkowego problemu starać się wydobyć szersze tło zaistniałego zjawiska, jego przyczynę i skutek.

A spraw będzie z pewnością niemało. Nauka, kultura, technika i przemysł Krakowa, a z drugiej strony rolnictwo Proszowic, myślenickie zagłębie turystyczne. Tematów co nie miara. Ile z nich zdołamy poruszyć na łamach „Gazety" — zależy nie tylko od nas, ale i od Was, szanowni Czytelnicy, od Waszej z nami współpracy.

START PO INDEKS

(Inf. wł.) Jutro abiturienci szkół średnich przystępują do egzaminów na wyższe uczelnie. Każdy zaopatrzony już został w kartę informacyjną gdzie i kiedy ma się stawić na egzamin, w którym „akademiku" zamieszkać, w którym zjeść obiad... Zadbały o to bowiem nie tylko krakowskie uczelnie ale i Socjalistyczny Związek Studentów Polskich, który znacznie wcześniej „zaopiekował" się kandydatami, organizując dla nich m. in. długo i krótkoterminowe kursy przygotowawcze (wzięło w nich udział około 10 tys. osób). Obecnie aktyw SZSP przygotowuje dla nich w każdej uczelni punkty informacyjne.

2 lipca zjedzie do Krakowa kilkanaście tysięcy młodych ludzi, którzy w trakcie 3-dniowych egzaminów pisemnych (to pierwszy etap — drugi rozpocznie się po ogłoszeniu wyników pisemnego) wykazywać się będą nie tylko wiedzą i inteligencją, ale także umiejętnością opanowania nerwów. Bo co tu ukrywać — niemal w każdej uczelni o jedno miejsce ubiega się kilku kandydatów. **W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM** np. do 21 bm. złożono 6 tys. podań (w myśl zarządzenia Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki napływać one mogą do ostatniego dnia przed egzaminem), podczas gdy uczelnia dysponuje 2335 miejscami; największą ilość zgłoszeń notuje Wydział Filologiczny — 1700, z czego ponad 111 podań skierowano na otwartą po raz pierwszy przy filologii polskiej specjalizację: teatrologię (dysponuje ona 20 miejscami).

Powodzeniem cieszą się także nowe kierunki: nauki polityczne, geologia, iberystyka.

AKADEMIA EKONOMICZNA przyjmie w tym roku 860 studentów. Do tej pory otrzymano 1615 podań, a wczoraj liczba ta powiększyła się o podania kandydatów pierwotnie ubiegających się o indeks Politechniki Krakowskiej.

AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA dysponuje w tym roku większą ilością miejsc — 2175, przyjęła do wczoraj 4000 podań. Najwięcej z nich kierowanych jest na Wydział Górniczy oraz Elektroniczny. Najmniej zgłoszeń (co nie jest jednoznaczne z niedoborem!) otrzymał Wydział Metali Nieżelaznych. Egzaminy pisemne — z fizyki testowe obowiązujące na wszystkich wydziałach, a z matematyki na Wydziale Elektronicznym oraz Maszyn Górniczych i Hutniczych rozstrzygną ile osób przystąpi do drugiego etapu — egzaminu ustnego.

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA ma 830 miejsc. Najwięcej kandydatów notuje historia, pedagogika szkolna, filologia polska i rosyjska. Natomiast na Wydziale Matematyczno-Fizycznym oraz na kierunku Wychowania Technicznego istnieje niedostatek zgłoszeń. (tb)

W hali „Wisły" krajowa Giełda Odzieży

Modne i tanie...

13 kluczowych zakładów przemysłu odzieżowego z całego kraju (nie licząc spółdzielczości) prezentuje modele proponowanych okryć na wiosnę—lato 1976 r. Krakowska hala „Wisły" od dziś jest już kolejny raz miejscem Ogólnopolskiej Giełdy Odzieżowej, której organizatorem są ZPO „Vistula".

Fot. W. KLAG

Wartość oferowanej produkcji ocenia się na około 3 mld 300 tys. zł, a złoży się nań 770 tys. męskich ubrań, 380 tys. ubrań chłopięcych, 160 tys. marynarek, blisko 2 mln spodni. Fachowcy z przemysłu i handlowcy są zgodni — to nie zaspokoi stale rosnących potrzeb, ale zaraz dodają — prezentowane wzory są atrakcyjne, modne i przede wszystkim tanie.

Zgadzamy się. Faktycznie, prawie wszystkie modele kolekcji są ciekawe, uderza ich kolorystyka — beż, błękit, jasna zieleń. Jednym słowem w roku przyszłym ponownie dominował będzie typ sportowy. Battle dressy i safari nadal modne. Obawiamy się jednak, że oferowana ilość produkcji jest dalece niewystarczająca. Handel chciałby zamówić więcej, tym bardziej, że obserwuje się ostatnio duży popyt na ten rodzaju towaru. Czy przemysł zamówieniom handlu podoła? Przekonamy się o tym za rok. A póki co — trzeba szukać i mieć szczęście, by znaleźć coś atrakcyjnego. (m)

Urlopowe peregrynacje

Mimo ochłodzenia kanikuła w pełni. Wystarczy rzut oka na nasze zdjęcia by się przekonać, że krakowski dworzec PKP przeżywa niezwykle gorące dni. Dla jednych urlop już się skończył i teraz myślą tylko o tym jak najszybciej dostać się do domu. Innym marzą się nadmorskie słoneczne plaże, Tatry, Bieszczady.

Harcerze z 7 Krakowskiej Drużyny Harcerskiej wyruszyli wczoraj w Szczecińskie. Jak przystało na zahartowanych wilków morskich zabrali ze sobą łódź, którą na dworzec przywieźli na... rowerach.

Ostatnie dni czerwca i początek lipca to okres wymiany turnusów wczasowych. Przez krakowski Dworzec Główny przejeżdża dziennie kilkanaście pociągów dodatkowych, rezerwowanych przez zakłady pracy. W ten sposób łatwiej i wygodniej dostać się do miejsca urlopowego wypoczynku. Pozostali podróżni, jeśli byli przezorni, już w maju zaopatrzyli się w miejscówki... Innym pozostaje niestety tylko szturm wagonów. A kolej nie jest w stanie dostarczyć więcej składów. Jak twierdzą kolejarze, ta lipcowa gorączka wyjazdów uspokoi się nieco za parę dni, ale kolej tak naprawdę, odsapnie dopiero we wrześniu.

Fot. W. KLAG

Hotel o 1600 miejscach

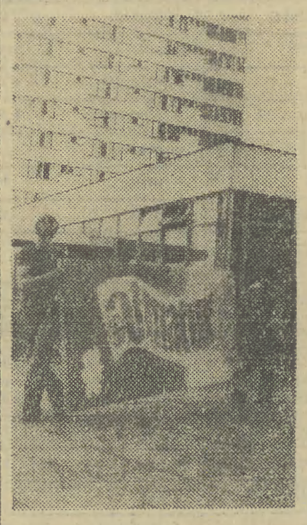

Wyjątkowo mało czasu mieli w tym roku organizatorzy Międzynarodowego Hotelu Studenckiego. Jeszcze kilka dni temu w domach akademickich miasteczka przebywali studenci zdający ostatnie egzaminy. Dziś w „Babilonie" i w dwu innych akademikach zamieszkają pierwsi goście. Będą nimi studenci z Węgier, którzy do Polski przyjadą w ramach „pociągu przyjaźni".

Nasza wczorajsza wizyta w MHS przypadła więc na niezwykle gorączkowy okres. Początki zawsze bywają trudne, a w przypadku hotelu „Almaturu" co roku zaczyna się wszystko od nowa i 120-osobowa ekipa studentów i absolwentów krakowskich wyższych uczelni musi pokonać niemałe trudności, by w końcu hotel funkcjonował normalnie. Począwszy od kłopotów z nabyciem mydła, a na poczcie kończąc... W pawilonie obok hotelu mieścił się sklep „Argedu". Ale wiadomo, za sprzętem gospodarstwa domowego studenci nie przepadają, bo i po co. Postanowiono uruchomić w miejsce sklepu pocztę. I słusznie, bo kilkunastotysięczne miasteczko w pełni na to zasługuje. Termin odkładano, a obecnie, nawet ostatni wyznaczony na 22 lipca też jest niepewny. Inny problem, to komunikacja, a raczej jej brak. Nie ma połączenia z centrum miasta, na co szczególnie narzekają co roku goście hotelu.

Celowo skoncentrowaliśmy się na dwóch, zdawałoby się, marginalnych sprawach — ale rzutują one na pracę i rangę hotelu.

Na koniec jedna uwaga. Nie można zapominać, że dzięki inicjatywie SZSP miasto wzbogaciło się o 1600 miejsc noclegowych w niezwykle gorącym okresie. (m)

Jeden z krakowskich zespołów teatralnych oddał do prania „służbową" pościel do śpiworów. W punkcie Miejskich Pralni przy al. Krasińskiego 11b przyjmującą zamówienie pani wpisała do rachunku „pokrowce na śpiwory", informując równocześnie, studentów, że ponieważ nie ma w cenniku pozycji „pościel do śpiwora", wycenia im usługę jako pranie... kotar (po 40 zł za sztukę). Kiedy

Co kto komu może wpisać?

zdumieni młodzi ludzie zwrócili delikatnie uwagę, iż w pokrowcach ani kotarach nie śpią i że między płócienną pościelą do śpiwora, a kotarą istnieją dość znaczne różnice (w cenie usług pralniczych chociażby), usłyszeli: „Ja jestem po to, żeby wyceniać. Mogę to panom wpisać jako slipy lub skarpetki i też będzie dobrze!"

Zastanawiamy się jako co należałoby wpisać podobną „działalność usługową"? Bo wycenić można ją od rozu na zero... (mh)

Międzynarodowe sukcesy uczniów z Krzeszowic

Uczniowie z MKS w Krzeszowicach, działającego przy Zbiorczej Szkole Gminnej startowali w zawodach lekkoatletycznych w Lipsku. Juniorzy z krzeszowickiej szkoły zdobyli 12 medali, w tym 5 złotych. Konkurencja była bardzo silna, startowali bowiem najlepsi zawodnicy z kilku lipskich klubów sportowych i szkół.

Szkoła w Krzeszowicach od dwu lat utrzymuje kontakty z młodzieżą w NRD trenującą w klubie sportowym „Motor" w Altenburgu. (ag)

Babska wyprawa do Afryki

Wprawdzie liczebnie w grupie, która wczoraj wyruszyła z Krakowa przeważają nieznacznie panowie (stosunkiem 6:5) lecz pomysłodawcami i głównymi organizatorami były dziewczęta — studentki orientalistyki UJ. Również dziewczyna — **Barbara Urban** szefuje całej wyprawie.

Jedenastoosobowa grupa (w większości studenci orientalistyki UJ) wyruszyła, załadowanym po brzegi starem — A 660. Po przejechaniu Europy zachodniej i przeprawieniu się promem z Hiszpanii do Tangeru osiągną cel swojej podróży — kraje Maghrebu. Mają zamiar przejechać Maroko, Tunis i Algierię, gdzie — poza doskonaleniem umiejętności językowych — będą m. in. zbierać materiały i nagrania dialektów arabsko-afrykańskich dla Instytutu Orientalistyki UJ.

Organizatorem — przygotowywanej przez wiele miesięcy wyprawy są: RU SZSP UJ i Koło Orientalistów UJ. A choć po raz pierwszy w tego typu ekspedycji bierze udział tak wiele dziewcząt, całość przygotowały — pomimo wielu kłopotów — bardzo starannie. Życzymy więc powodzenia i... dobrej kondycji. (eba)

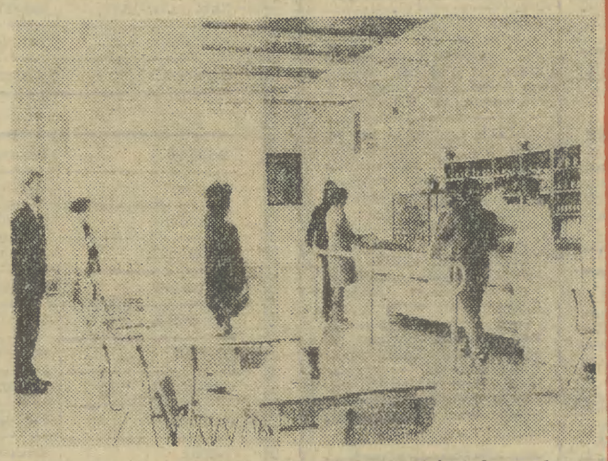

Od wczoraj na osiedlu Ugorek czynny jest bar mleczny „Pod lipami", od dawna oczekiwana placówka gastronomiczna obsługująca jednorazowo 80 konsumentów, która wydawać będzie ponad dwa tysiące posiłków dziennie. Specjalnością zakładu będzie „zawijaniec polski". KPPG jako właściciel placówki zapewnia, że potrawy będą pierwszej jakości. A zatem smacznego.

Fot. W. Klag

TEATRY

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Oleksij Kołomijec: Błękitne jelenie — 19.15, STARY (Jagiellońska 1): niecz. — przerwa urlopowa, KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): niecz. — przerwa urlopowa, BAGATELA (Karmelicka 6) G. Gorin: Zapomnieć o Herostratesie — 19.30, LUDOWY (os Teatralne 34): niecz. — przerwa urlopowa, MUZYCZNY (Lubicz 48): Henneguini Veber: Pani prezesowa — 19.15, GROTESKA (Skarbowa 2): Kazimierz Barnaś: Ptak — nie-ptak — 10, KABARET POD BUDĄ (Ziai 10): Uważaj Sławek, uważaj... — 19, 21.

KINA

KIJÓW (al. Krasińskiego 34): Ziemia obiecana (pol. 15 lat) — 16.15, 19.30, Przez łzy do szczęścia (pol.) — 22.15. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Dzieje grzechu (pol. 18 lat) — 10, 12.30, 19, 20.30. WARSZAWA (Stradom 15): Britannic w niebezpieczeństwie (ang. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOŚĆ (18 Stycznia 1): Dzieje grzechu (pol. 18 lat) — 15.30, 18, 20.15. APOLLO (Solskiego 11): Samuraj i kowboje (fr. 15 lat) — 10, 12.30, Człowiek w dziczy (USA 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. SZTUKA (Jana 4): Taka ładna dziewczyna (fr. 18 lat) — 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15. WANDA (Waryńskiego 5): Aresztuję cię przyjacielu (ang. 15 lat) — 16, 18, 20.15. MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Zbrodnia w klubie tenisowym (jug. 18 lat) — 14.45, 17, 19.15. WRZOS (Zamojskiego 50): Kiedy legendy umierają (USA b.o.) — 15.45, 18, 20.15. ZWIĄZKOWIEC (Grzegórzecka 70): Popioły (pol. 15 lat) — 15.30, 19.15. ZUCH (Krowoderska 6): nieczynne. ŚWIT D. SALA (os. Teatralne 10): Nieuchwytny morderca (wł. 18 lat) — 16, 18, 20. ŚWIT M. SALA (os. Teatralne 10): Faraon (pol. 15 lat) — 15, 18.30. ŚWIATOWID D. SALA (os. Na Skarpie 7): Noc amerykańska (fr. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWID M. SALA (os. Na Skarpie 7): Zapamiętaj imię swoje (ZSRR b.o.) — 15, 17.15, 19.30. DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48): Jeremy (USA 15 lat) — 16. KULTURA (Rynek Gł. 27): Nieszczęścia Alfreda (fr. b.o.) — 15.45, 18, 20.15. MIKRO (Dzierżyńskiego 5): Jedynym wyjściem jest śmierć (kanad. 15 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISŁA (Gazowa 27): Przygody Hucka Fina (radz. b.o.) — 11, 16, Królowe Dzikiego Zachodu (fr. 15 lat) — 13, 18, 20. MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55): Rewizja osobista (pol. 18 lat) — 11, Wakacje we czworo (wł. 18 lat) — 13, 15.30, 17.30, 19.30. UGOREK (os. Ugorek): Dzieci lwicy z buszu (ang. b.o.) — 17, 19. TĘCZA (Praska 25): nieczynne. SFINKS (os. Górali 5): Na niebie i na ziemi (pol. b.o.) — 16, 18, 20. PASAŻ (Pasaż Bielaka): Przygody Bolka i Lolka — 10, 11, 15, 16, 17, 100 karabinów (USA 15 lat) — 12, Zerwanie (fr. 18 lat) — 18, 20, 22. PODWAWELSKIE (Komandosów 21): Królewna w oślej skórze (fr. b.o.) — 16, 18.

DOBCZYCE — **Raba:** niecz., GDÓW — **Promyk:** Szerokość geograficzna zero (jap.), KRZESZOWICE — **Nowości:** Pójdziesz ponad sadem (pol.), MYŚLENICE — **Wisła:** Nocny kowboy (USA), NIEPOŁOMICE — **Bajka:** Biały ptak z czarnym znamieniem (ZSRR), PROSZOWICE — **Syrenka:** Godzina za godziną (pol.), SŁOMNIKI — **Czar:** niecz., SUŁKOWICE — **Wiedza:** niecz., SKAWINA — **Junak:** To ja zabiłem (pol.), SKALA — **Grota:** Na ratunek (ZSRR), WIELICZKA — **Górnik:** Człowiek stamtąd (ZSRR.) ZABIERZÓW BOCHEŃSKI — **Wolanka:** niecz.

OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 21): 9—19.

ZOO (Las Wolski): codziennie od godz. 9 do zmroku.

SALON GIER SPORTOWYCH I ZRĘCZNOŚCIOWYCH (Marka 34): 10—21.

WYSTAWY

WAWEL: Komnaty (9—14.15), Skarbiec i Zbrojownia (10—15.30), MUZ. NARODOWE: Czartoryskich: Pijarska 8 (10—16), DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10—16), NOWY GMACH: al. 3 Maja 1 (10—16), HISTORYCZNE: Jana 12 (9—15), Szpitalna 21 (11—18), WIEŻA RATUSZOWA (8.30—14.30), ARCHEOLOGICZNE: Poselska 3 (14—18), PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10—13), MUZEUM LENINA: Topolowa 5 (9—18), Kr. Jadwigi (9—13), ETNOGRAFICZNE: Wolnica 1 (niecz.), MUZ. MŁ. POLSKI RYDLÓWKA: Tetmajera 28 (11—14), PODZ. KOŚCIOŁA ŚW. WOJCIECHA: (9—16), MUZ W PIESKOWEJ SKALE: (12—18), MUZ. LOTNICTWA: Czyżyny (10—14), STARA BOŻNICA: Szeroka 24 (10—14), KOPALNIA SOLI w Wieliczce (8—18), KTH: Boh. Stalingradu 13 (9—21), BWA (pl. Szczepański 3a): 11—18.

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Prądnicka 80. CHIRURG. DZIEC.: Prądnicka 35/37. NEUROLOGICZNY: Prądnicka 35/37. UROLOGICZNY: Grzegórzecka 18. OKULISTYCZNY: Prądnicka 35/37. LARYNGOLOGICZNY: os. Na Skarpie 65 (Nowa Huta).

PROSZOWICE (Kopernika 2) — tel. 251.

MYŚLENICE (Szpitalna 2) — tel 204-44.

INFORMACJA SŁ. ZDROWIA: 558-08, TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (godz. 16—22). INFORMACJA O USŁUGACH: 565-88, 228-56. TELEFON ZAUFANIA MO: 216-41. TOWARZYSTWO ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA: Boh. Stalingradu 13, tel 578-08 (9—18). MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 611-42 (14—18), INFORMACJA TURYSTYCZNA: 263-91.

co, gdzie kiedy?

Wtorek 1 LIPIEC Haliny

POGOTOWIE

Siemiradzkiego 1, wypadki tel. 09	
zachorowania i przewozy	380-55
al. Pokoju	209-01, 209-77
Nowa Huta	422-22, 417-70
Podgórze	625-50, 657-57

PROSZOWICE — tel. 9
MYŚLENICE — tel. 09

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94 (tlen). Nowa Huta: Centrum A bl. 3 (tlen).

RADIO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 U przyjaciół. 8.10 Mel. naszych przyjaciół. 8.25 „Chwila prawdy" — fragm. pow. D. Bieńkowskiej. 8.35 Koszaliński konc. rozrywk. 9.00 Wiad. 9.05 Wakacje z przeb. 9.30 Radio Praga prezentuje. 9.45 Rytmy, barwy, nastroje. 10.00 Lato z radiem. 11.50 Nie tylko dla kierowców. 11.55 Kom. o stanie wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Beat znad Dunajca i Wełtawy. 12.45 Roln. kwadrans. 13.00 Śląskie mel. lud. 13.15 Klient nasz partner. 13.30 Katalog nowości. 13.35 Szymanowski — I Konc. skrzypc. op. 35. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 Ze świata nauki. 14.10 Pieśni lud. — Kanada. 14.35 Żołnierski konc. życzeń. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Arie wokalne, arie instrument. 15.35 Mel. z Kraju Rad. 16.00 Wiad. — Tu druga zmiana. 16.11 Od duetu do sextetu. 16.30 Aktualn. kult. 16.35 Rytmostop — aud W. Pogranicznego. 17.00 Radiokurier — aud. inf. Studia Młodych. 17.20 „Warszawskie wtorki muz." — fragm. konc. sez. 1974/75. 18.00 Muz. i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 D.c. warszawskie wtorki muz. 19.00 Wiad. 19.15 Gwiazdy 7-miu stolic. 20.00 Wiad. 20.05 Przeb. sprzed lat. 20.25 Fonoserwis. 21.00 Wiad. 21.05 Kron. sport. i kom. Tot. Sport. 21.18 Wiecz. konc. życzeń miłośn. muz. poważnej — w opr. K. Zalesińskiego. 22.00 Wiad. 22.15 Śpiewają solenizantki. 22.30 W trosce o słowo i treść — Słowo poet. — aud. W. Zychowicz. 22.45 Sylwetka piosenk. — Robert Charlebois. 23.00 Wiad. 23.05 Korespond. z zagr. 23.10 Jam Session — aud. R. Waschki.

2. VII. 75 r. (środa) — pr. I

0.00 Bicie zegara. 0.01 Wiad. 0.06 Kalend. Kult. Pol. 0.11—5.00 Pr. nocny z Rozgł. PR w Katowicach.

PROGRAM II

4.27 Pocz. progr. 4.30 Wiad. 4.35 Dzień dobry pierwsza zmiana. 5.00 Por. muz. 5.30 Wiad. 5.35 Obserw. i prog. 5.45 Tr. pr. z Rzeszowa. 6.05 Mel. na dzisiaj. 6.10 Kalend. radiowy. 6.15 Muz. 6.30 Wiad. 6.35 Kom. dnia. 6.40 W lud. rytmach — Bułgaria. 6.50 Gimn. 7.00 Prog. pog. + kom. biom. (Kr.). 7.01 Tr. pr. z Rzeszowa. 7.30 Wiad. 7.35 Czytane razem — gaw. J. Kowalskiego. 7.45 Prog. pog. + kom. biom. (Kr.) 7.46 „Co słychać" — poranne inf. i mel. (Kr.). 8.11 Muz. dla Was (Kr.). 8.20 Radio-reklama (Kr.). 8.30 Wiad. 8.35 Mój dom, moje osiedle. 9.00 F. Schubert — kwartet smyczk. d-moll „Śmierć i dziewczyna". 9.40 Dla przedszk. i dziecińców wiejskich „Ptasie radio" — aud. słowno-muz. w opr. M. Wieman. 10.00 Kto się z czego śmieje. 10.30 Konc. z nagr. Ork. PR i TV w Krakowie, dyr. K. Missona. 11.00 J. Brahms — konc. podwójny a-moll op. 102 na skrzyp., wiolonczelę i ork. 11.30 Wiad. 11.35 Rodzinny tor przeszk. — aud. dla rodziców. 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 11.55 Kom. o stanie wód. 12.05 Śpiewy staropolskie. 12.20 Refl. nad tegoroczną maturą ustną — aud. w opr. J. Bąka (Kr.). 12.30 „Pawie Pióra w Tarnowie" — aud. w opr. B. Królikowskiej (Kr.). 12.50 Swoje ulubione wiersze — rec M. Malicka (Kr.). 12.55 Chwila muz. (Kr.). 13.00 Konc. muz. oper. 13.30 Wiad. 13.35 „Nieboszczycy na balu" — fragm. opowiadania Ladislava Fuksa. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio — Moskwa. 14.35 Z estrady warszawskiej PWSM. 15.00 Radioferie. 16.00 Urządzanie Ziemi. 16.15 Tr. pr. z Rzeszowa. 17.00 Wakacje z przeb. (Kr.). 17.30 Nasz punkt widzenia — aud. w opr M. Lovella (Kr.). 17.45 Wakacje z mistrzami baroku — Bach, Haendel, Vivaldi, Corelli (Kr.). 18.10 „Kto stworzył świat" — fel. S. Pappa (Kr.). 18.20 Wiad. znad Wisły i Dunajca (Kr.) 18.30 Echa dnia. 18.40 Drogi poznania — „Drzewo mądrzejsze od księgi" — aud. B. Kastory. 19.00 J. Sebastian Bach — 2 Sonata 19.15 I lek. jęz. ang. 19.30 Paleta słońca i tęczy — mag. lit.-muz. w opr. I. Thune. 20.30 Nowości lipcowe Teatru Pol. Radia — aud. w opr. J. Płońskiej. 21.00 Kwadr. muz. K. Stromengera. 21.15 Rep. lit D. Nowickiej pt. „Stoją wozy kolorowe" 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 21.55 „Gdy nie ma ich w domu" — wakacyjny mag. dla rodziców. 22.10 Pieśni Erika Satie. 22.20 Rad. Tyg. Kult. 23.00 Znasz-li ten głos? — aud. S. Żelechowskiego. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Z nagrań kanadyjskiego zesp. muz. dawnej: Małego Zesp. Wokalnego i Zesp. Instr. Dawnych w Montrealu.

Na UKF 68,75 MHz — z Kr. Lok.

16.43 Aud. aktualna. 16.53 Mel. rozrywk. 19.00—21.30 Pr. stereofon.

PROGRAM III

9.00 W poszukiwaniu straconego czasu 9.10 Lipcowy poranek zesp. Uriah Heep. 10.35 Jazz lat dwudziestych — Kid. Ory. 10.50 Przeklęte miasto. 11.50 Jazz lat trzydziestych B. Goodman. 12.25 Za kierownicą. 13.45 Czytamy pamiętnik I. Paderewskiego (III) 14.35 Kajakowa włóczęga — gaw. J. E. Kucharskiego. 14.45 Jazz lat czterdziestych: Ch. Parker. 15.10 Folklor żywy — Nigeria. 15.30 Jazz lat pięćdziesiątych — H. Silver. 15.45 Piosenki rodem z piekła. 16.00 Zesp. Chicago po raz ósmy. 16.30 Letnia miłość i inne piosenki A. Barriere'a. 17.15 Kiermasz płyt aud. D. Michalskiego. 17.40 Dzień powszedni pani docent — rep. I. Sobkowicz. 18.45 Blues wczoraj i dziś — aud. M. Jurkowskiej. 19.15 Książka tyg. A. Halik 180 000 km przygody. 19.35 Muz. poczta UKF. 20.00 Fotografik na dachu (I) gaw. Z. Staszyszyna. 20.10 King Crimson na konc. w USA. 20.40 Ballady na saksofon. 20.55 Opera i jej primadonny: Trzecia płeć. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. J. Krystka. 22.15 Co wieczór pow. w wyd. dźwięk. Noce i dnie — odc. 26. 22.45 Przyp. kabaret Gallux Show. 23.05 Collegium Musicum: Villa-Lobos na gitarę. 23.45 Progr. na środę.

PROGRAM I

9.00 Poranek Telewizji Najmłodszych. 10.00 Nowe przygody Vidocqa — film franc. 10.55—16.25 Przerwa. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik (kol.). 16.40 Obiektyw. 17.00 Kiedy Sahara była zieloną — włoski film dok. (kol.). 17.25 Lato z pomysłem. 18.05 Nie tylko dla pań. 18.30 Fakty — opinie — hipotezy. 19.00 Opera tygodnia — Cyrulik Sewilski (kol.) 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 Przypominamy, radzimy. 20.25 Rancho w dolinie — film pr. USA. 21.15 Próba — pr. pop. naukowy (kol.) 22.15 Dziennik (kol.). 22.30 Wiadomości sportowe. 22.40 Kabaret Starszych Panów. 23.50 Zakończenie programu.

PROGRAM II

17.25 Program dnia. 17.30 Ostatni lot Albatrosa — film prod. TV ZSRR. 18.35 Folklor Tadżykistanu — film radz. (kol.). 19.00 Lato nad Bosforem — rep. (kol.). 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 Rodeo — Teleturniej. 20.55 Gra kwartet Polski (kol.). 21.20 24 godziny (kol.). 21.30 Teatr sensacji — Harry Brent. 22.35 Zakończenie programu.

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do programu teatrów, kin, radia i TV, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

propozycje

Dla znawców atrakcja to nie lada, bowiem książki i wydania zachodnioniemieckiego wydawnictwa „Callwey - Munchen" eksponowane niedawno w Warszawie na Międzynarodowych Targach Księgarskich, znajdują się obecnie w sprzedaży w księgarni Klubu MPiK w Nowej Hucie. Co zatem można tam kupić? Książki i albumy z zakresu nowoczesnej architektury i urbanistyki, zawierające liczne fotografie, rysunki i schematy. Warto zobaczyć i nabyć.

● **UNIFIKACJA ZASAD EKONOMICZNO - FINANSOWYCH ZARZĄDZANIA — poprowadzi dr Jan Knapik, PTE, ul. Jana 15, godz. 13.**

● **NON STOP — czyli wielka dyskoteka: występy Grupy „Polonusy", pokaz mody, konkursy i inne atrakcje, Dom Kultury KZS, ul. Zakopiańska 62, godz. 17.**

komunikaty

KOMUNIKAT MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zawiadamia, że w związku z remontem sieci trakcyjnej nastąpi wstrzymanie komunikacji tramwajowej do Cementowni do 5. 07. 75 r. w godz. 8.30—12.00. Pociągi tramwajowe linii „14" kursować będą w tym czasie do Walcowni, natomiast linii „15" do Placu Centralnego. Na odcinku Centrum Administracyjne HiL — Cementownia uruchomiona zostanie komunikacja autobusowa zastępcza.

UWAGA MATURZYŚCI

Komisja Nauki ZW SZSP w Krakowie organizuje w dniach 15 VII—15 VIII br. „Bank Informacji". Akcja ta polega na udzielaniu informacji o pozostałych jeszcze wolnych miejscach na krakowskich uczelniach i ich filiach. Zapewniamy szczegółową informację i pomagamy w rozwiązywaniu wszystkich problemów związanych z egzaminami wstępnymi. Adres: Rada Uczelniana SZSP WSP 30-084 Kraków ul. Podchorążych 2 tel. 747-77 w. 260 „BANK INFORMACJI".

KOLONIJNY FESTIWAL FILMOWY

Po raz szósty już Gdów jest miejscem festiwalu filmów dla dzieci i młodzieży kolonijnej, przebywającej na terenach aglomeracji krakowskiej oraz w woj. nowosądeckim i tarnowskim. Inicjatorem imprezy jest kolonia w Gdowie, organizowana przez spółdzielczość pracy z Krakowa. W sumie młodzi koneserzy sztuki filmowej oglądną około 70 filmów o różnorodnej tematyce. Zakończenie festiwalu w dniu dzisiejszym.

„GAZETA POŁUDNIOWA" — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. Adres Wydawnictwa: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch" 30-960 Kraków, ul. Wiślna 2, telefon 558-62. TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 6 do 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: REDAKTOR NACZELNY SEKRETARIAT 509-85, ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO 598-12, 536-23, SEKRETARZ ODPOWIEDZIALNY, SEKRETARIAT ODPOWIEDZIALNY, REDAKCJA NOCNA i DZIAŁ DEPESZOWY: 225-93, DZIAŁ SPOŁECZNO-POLITYCZNY, DZIAŁ ROLNY: 245-88, DZIAŁ EKONOMICZNY: 215-63, DZIAŁ KULTURY, NAUKI I MŁODZIEŻY: 559-00, DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI 209-65, DZIAŁ INFORMACJI — KRAKOWSKI 210-68; SĄDECKO-TARNOWSKI 246-87, DZIAŁ SPORTOWY 203-47, MAGAZYN SOBOTNIO-NIEDZIELNY 209-95, MAGAZYN „PONIEDZIAŁEK" 246-87, MAGAZYN „ŚRODA" 241-31, ADMINISTRACJA 241-31, HALA MASZYN 203-67, ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Jagiellońska 18 tel. 203-34, 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12 tel. 56-50. Ogłoszenia przyjmuje BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM — 30-960 Kraków, ul. Wiślna 2, Ip. tel. 553-40. Drukują Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa—Książka—Ruch", 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1. Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Prasa—Książka—Ruch" i poczty. Nr indeksu 35011/35015. Z. 22.

Wydanie A